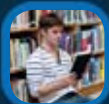


1/2020

# BIBLIOTEKARZ



## Lucyna Kloczkowska

O działaniach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie na rzecz bibliotek samorządowych Podkarpacia

## Przemysław Kasperkiewicz

Jesienny weekend z książką z... literackim Noblem w tle!

## Aniła Romulewicz

Bibliografowie regionalni w Olsztynie

## Jan Wołosz

Z dr. Zdzisławem Bieleniem o pracy i życiu w dekadach powojennego bibliotekarstwa

# Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTYKUŁY

Lucyna Kloczkowska: O działaniach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie na rzecz bibliotek samorządowych Podkarpacia – 4

Michał Pieńkowski: Wpływ fonografii na rozwój kinematografii w międzywojennej Polsce – 9

## Z BIBLIOTEK

Aleksandra Nowak: Organizacja i metodyka działalności bibliotek w Republice Południowej Afryki – 13

Małgorzata Zmitrowicz: Otwarcie Muzeum Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy – 16

## WYWIADY

Z dr. Zdzisławem Bieleniem o pracy i życiu w dekadach powojennego bibliotekarstwa (Jan Wołosz) – 18

## SPRAWOZDANIA I RELACJE

Bibliografowie regionalni w Olsztynie (Anita Romulewicz) – 24

Jesienny weekend z książką z... literackim Noblem w tle! (Przemysław Kasperkiewicz) – 27

## PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA

Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena Przybysz) – 32

## PRAWO BIBLIOTECZNE

Nowe uwarunkowania spraw cywilnych (wybrane aspekty orzecznicze i legislacyjne) (Rafał Golać) – 34

## Z ŻAŁOBNEJ KARTY

O. dr Ambroży Maria Edminda Lubik OFM (Marek Dubiński, O. Ireneusz Bednarek OFM) – 37

## Z ŻYCIA SBP

Oprowadzanie kuratorskie dla bibliotekarzy po wystawie Muzeum Narodowego w Szczecinie • Jubileusz 60-lecia „Bibliotekarza Zachodniopomorskiego” • Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP na XXVIII Targach Książki Historycznej • Jubileusz 100-lecia „Bibliotekarza” i 70-lecia „Poradnika Bibliotekarza” (Marzena Przybysz) – 39

## Z ŻYCIA KOSZYKOWEJ

Spotkanie z Józefem Wilkoniem (Ewelina Rąbkowska) • Warsztaty komiksowe (Agata Klichowska) • Varsaviana Roku Konkurs im. Hanny Szwanckowskiej (Dawniej Najlepsze Varsaviana Roku) (Joanna Jaszek Bielecka) – 40

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 43

W KILKU SŁOWACH – 12, 23

# Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTICLES

Lucyna Kloczkowska: On Activities of Voivodeship and Municipal Public Library in Reszów for the Benefit of Podkarpacie Public Libraries – 4

Michał Pieńkowski: Impact of Phonography on the Development of Cinematography in Interwar Poland – 9

## FROM LIBRARIES

Aleksandra Nowak: Organization and Management of South African Libraries – 13

Małgorzata Zmitrowicz: Opening of Kazimierz Wielki University Museum in Bydgoszcz – 16

## INTERVIEWS

With Dr. Zdzisław Bieleń on Work and Life in the Decades of Post-War Librarianship (Jan Wołosz) – 18

## EVENTS AND REPORTS

Regional Bibliographers in Olsztyn (Anita Romulewicz) – 24

Autumn Weekend with a Book, Having... The Nobel Prize in Literature as the Background! (Przemysław Kasperkiewicz) – 27

## REVIEW OF PUBLICATIONS

From the PLA Publishing House (Marzena Przybysz) – 32

## LIBRARY LAW

New Conditions for Civil Matters (Selected Adjudicatory and Legislative Aspects) (Rafał Golat) – 34

## OBITUARIES

Father Dr. Ambroży Maria Edminda Lubik OFM (Marek Dubiński, O. Ireneusz Bednarek OFM) – 37

## FROM THE PLA

Curator-Guided Tours for Librarians at the Szczecin National Museum Exhibition • 60th Anniversary of „Bibliotekarz Zachodniopomorski” • PLA Scientific and Educational Publishing House at the 28th Historical Book Fair • The Centenary of „Bibliotekarz” i 70th Anniversary of „Poradnik Bibliotekarza” (Marzena Przybysz) – 39

## FROM THE WARSAW PUBLIC LIBRARY IN KOSZYKOWA ST.

Meeting with Józef Wilkoń (Ewelina Rąbkowska) • Comics Workshops (Agata Klichowska) • Varsaviana of the Year. Hanna Szwanowska Competition (Former „The Best Varsaviana of the Year” (Joanna Jaszek Bielecka) – 40

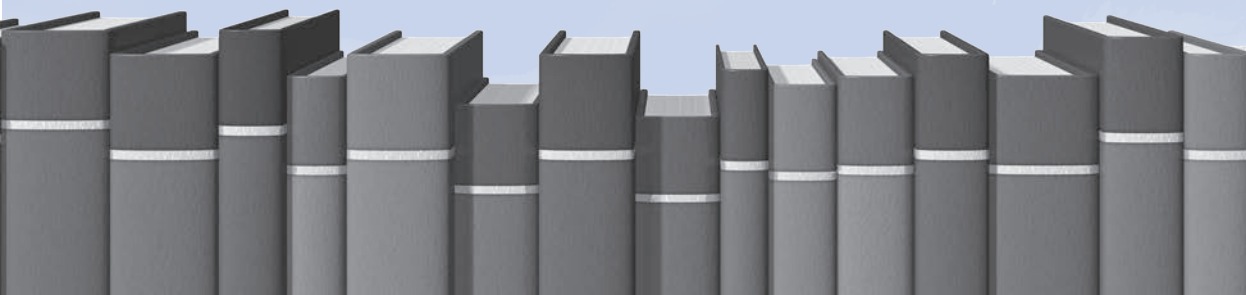
POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 43

IN A NUTSHELL – 12, 23

# Od Redaktora

Pierwszy numer „Bibliotekarza” w 2020 r. rozpoczynamy od tekstów omawiających aktywność bibliotek publicznych i akademickich oraz sylwetki bibliotekarzy. Dział „Artykuły” otwiera tekst Lucyny Kloczkowskiej z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie *O działaniach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie na rzecz bibliotek samorządowych Podkarpacia*. Autorka omawia aktywność wojewódzkiej biblioteki w realizacji zadań na rzecz bibliotek na terenie województwa, określonych w Ustawie o bibliotekach z 1997 r. Biblioteka wojewódzka udziela bibliotekom w terenie pomocy merytorycznej, organizuje wizytacje, szkolenia dla bibliotekarzy i kierowników placówek. Ważnym elementem działań są konferencje dyrektorów bibliotek powiatowych organizowane co roku w innej bibliotece powiatowej województwa. Drugi artykuł *Wpływ fonografii na rozwój kinematografii w międzywojennej Polsce* Michała Pieńkowskiego z Filмотeki Narodowej Instytutu Audiowizualnego, który przedstawia historię związków fonografii z kinematografią w Polsce lat 20. i 30. XX w. Na rozwój polskiego kina dźwiękowego, zdaniem autora, ogromny wpływ miała działalność wytwórni płytowej Syrena-Record. W dziale „Z bibliotek” prezentujemy dwa artykuły. Pierwszy Aleksandry Nowak z Centrum Kultury „Zamek w Toszku” *Organizacja i metodyka działalności bibliotek w Republice Południowej Afryki*. Autorka opisuje stan bibliotek w RPA, zarówno publicznych, akademickich, jak i szkolnych oraz rolę bibliotek w likwidacji różnic w dostępie do informacji. Drugi artykuł Małgorzaty Zmitrowicz *Otwarcie Muzeum Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy* przedstawia prowadzoną od kilku lat w Bibliotece Uniwersytetu działalność muzealniczą, która doprowadziła do otwarcia w czerwcu 2019 r. Muzeum Uniwersyteckiego. W dziale „Wywiady” przedstawiamy rozmowę Jana Wołosza z dr. Zdzisławem Bieleniem, wieloletnim zastępcą dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, autorem wielu cenionych publikacji, poświęconych m.in. macierzystej lubelskiej bibliotece. Poznajemy człowieka o ciekawej osobowości, wszechstronnych zainteresowaniach, bogatym dorobku naukowym i zawodowym, dzielącym się swym doświadczeniem życiowym i wieloletnim bibliotekarskim. W kolejnych działach prezentujemy następujące teksty: w „Sprawozdaniach i relacjach” Anita Romulewicz *Bibliografowie regionalni w Olsztynie* omawia kolejne 38. spotkanie Zespołu do spraw Bibliografii Regionalnej ZG SBP, które odbyło się w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Olsztynie oraz Przemysław Kasperkiewicz *Jesienny weekend z książką z... literackim Noblem w tle!* dzieli się refleksjami z pobytu na kolejnych targach książki w Krakowie, w „Prawie bibliotecznym” artykuł Rafała Gołata *Nowe uwarunkowania spraw cywilnych (wybrane aspekty orzecznicze i legislacyjne)*. Numer dopełniają stałe rubryki „Z życia Koszykowej”, „Z życia SBP” i „Z oficyny wydawniczej SBP”, w których zamieszczamy bieżące informacje. Styczniowy numer „Bibliotekarza” zamykają Postaktualia Jacka Wojciechowskiego.

Elżbieta Stefanowicz



LUCYNA KŁOCZKOWSKA



Źródło: www.wikipedia.org

## O działaniach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie na rzecz bibliotek samorządowych Podkarpacia

Aktualnie zadania bibliotek wojewódzkich określa *Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 roku o bibliotekach*, zobowiązując je, m.in., do udzielania bibliotekom na terenie województwa pomocy instrukcyjno-metodycznej i szkoleniowej oraz sprawowania nad nimi nadzoru w zakresie działalności merytorycznej. Jednak kwestie lokalowe, finansowe, organizacyjne ta sama *Ustawa* przekazuje samorządom lokalnym. Powstaje nieco dziwna sytuacja. Biblioteka wojewódzka ma odpowiadać za prawidłowe funkcjonowanie bibliotek, nie mając wpływu na ich lokalizację, odpowiednie finansowanie, a także w większości za dobór kadry kierowniczej. Z tym problemem musiały się zmierzyć wszystkie biblioteki wojewódzkie i to zrobiły, wypracowując własne, choć często podobne, metody realizacji powierzonych zadań. Najczęściej oparte na dobrych, partnerskich relacjach z bibliotekami w regionie i ich organizatorami, współpracy i doradztwie.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna (WiMBP) w Rzeszowie sprawuje nadzór merytoryczny nad 655 bibliotekami publicznymi działającymi w 159 gminach woj. podkarpackiego, przy czym w 44 gminach województwa, łącznie 182, tj. 28% bibliotek funkcjonuje w strukturach gminnych ośrodków kultury. To zadanie realizuje głównie Dział Instrukcyjno-Metodyczny, w składzie 3 instruktorów wojewódzkich, 1 instruktor powiatowy i kierownik. Zachowane zostały specjalizacje instruktorskie (czytelnictwo dzieci i młodzieży, czytelnictwo dorosłych, działalność informacyjna i komputeryzacja bibliotek) oraz przydział bibliotek, którymi opiekują się instruktorzy. Znacznie

ułatwia to wspieranie bibliotek w określonym zakresie oraz kontakty z dużą liczbą bibliotek na terenie województwa. Współdziałamy z bibliotekami pełniącymi funkcje powiatowe wobec bibliotek gminnych na swoim terenie, jednak nie możemy się w pełni na nich oprzeć. Na 21 powiatów w jednym brak biblioteki powiatowej, w dwóch powierza się funkcje powiatowe na krótkie okresy w ciągu roku jednej z małych bibliotek gminnych. Większość bibliotek realizujących zadania powiatowe otrzymuje niewielkie środki finansowe i nie zatrudnia instruktorów.

Udzielanie pomocy instrukcyjno-metodycznej oraz sprawowanie nadzoru merytorycznego wymaga dobrej znajomości bibliotek, ich sytuacji organizacyjnej, lokalowej, kadrowej, finansowej, podejmowanych działań we wszystkich aspektach działalności bibliotek publicznych. W związku z powyższym ważnym elementem pracy jest utrzymywanie stałych kontaktów z bibliotekami i zatrudnionymi w nich bibliotekarzami. Kontakty odbywają się podczas wizytacji instruktażowych bezpośrednio w bibliotekach oraz poprzez udzielanie porad i konsultacji drogą telefoniczną i mailową oraz na miejscu w Dziale Instrukcyjno-Metodycznym. Średnio każdego roku pracownicy działu realizują ok. 50 wyjazdów, wizytując ok. 100 bibliotek publicznych na terenie województwa. Wizytując biblioteki na danym terenie, zapraszamy do wspólnego wyjazdu dyrektora lub przedstawiciela biblioteki pełniącej funkcje powiatowe. Wyjazdy odbywają się wtedy samochodem służbowym WiMBP, zaledwie w kilku przypadkach samochodem służbowym ze starostwa powiatowego.

Tematyka pomocy instrukcyjno-metodycznej kierowana do dyrektorów, nielicznych instruktorów powiatowych i bibliotekarzy, dotyczy różnorodnych zagadnień, w zależności od potrzeb, głównie: organizacji i zarządzania bibliotekami, działalności biblioteki powiatowej, organizacji szkoleń, czytelnictwa dorosłych, czytelnictwa dzieci i młodzieży, działalności oddziałów dla dzieci, gromadzenia i gospodarki zbiorami, opracowania zbiorów, działalności kulturalno-oświatowej, prowadzenia dokumentacji bibliotecznej, spraw lokalowych i komputeryzacji procesów bibliotecznych. Istotnym elementem opieki merytorycznej jest udzielanie instruktaży, porad i konsultacji drogą telefoniczną, mailową oraz podczas wizyt bibliotekarzy bezpośrednio w Dziale Instrukcyjno-Metodycznym. Średnio każdego roku udziela się ok. 500 porad. Porady udzielane są nie tylko bibliotekarzom, ale także pracownikom urzędów gmin i ośrodków kultury. Zwracają się oni do biblioteki wojewódzkiej o pomoc w sprawach dotyczących: organizacji i zarządzania bibliotekami, komputeryzacji bibliotek, korzystania z dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, zakupu i gospodarki zbiorami, organizacji spotkań autorskich, prowadzenia działalności informacyjnej, kulturalno-oświatowej, szkoleniowej, prowadzenia dokumentacji bibliotecznej, aranżacji wnętrz, komputeryzacji bibliotek. Na prośbę dyrektorów bibliotek i bibliotekarzy konsultowane są zapisy dokumentów organizacyjnych, programy działalności, scenariusze imprez. Do bibliotek przekazywane są opracowywane w dziale zestawienia bibliograficzne i inne materiały pomocnicze z zakresu bibliotekoznawstwa. W miarę potrzeb opracowywane są i wysyłane do wszystkich bibliotek w woj. podkarpackim w formie elektronicznej „Komunikaty Działu Instrukcyjno-Metodycznego WiMBP w Rzeszowie”, zawierające informacje o istotnych zmianach przepisów prawnych dotyczących funkcjonowania bibliotek publicznych.

Dla dyrektorów i bibliotekarzy z samorządowych bibliotek publicznych woj. podkarpackiego organizuje się i przeprowadza różne formy doskonalenia zawodowego bibliotekarzy: szkolenia, warsztaty, seminaria, prezentacje, konferencje i narady szkoleniowe. Corocznie organizowanych jest średnio od 12 do 20 różnych form doskonalenia zawodowego: szkoleń, warsztatów, seminariów, prezentacji i konferencji. Podejmowana tematyka jest różnorodna, w większości związana z podstawową działalnością biblioteki publicznej, odpowiada zapotrzebowaniom środowiska biblio-

tekarskiego, uwzględnia nowe tendencje i nurty współczesnego bibliotekarstwa. Szkolenia prowadzone są przez zapraszanych specjalistów z danej dziedziny, ale również przez pracowników Działu Instrukcyjno-Metodycznego WiMBP w Rzeszowie, którzy będąc organizatorami szkolenia przygotowują równocześnie prezentacje zagadnień i zajęcia warsztatowe, a także opracowują materiały metodyczne oraz informacyjno-bibliograficzne związane z tematyką zajęć. Pracownicy Działu Instrukcyjno-Metodycznego, w miarę zgłaszanych potrzeb, pomagają również dyrektorom bibliotek powiatowych opracowywać własne programy szkoleń, a także uczestniczą w części ich realizacji, prezentując wybrane zagadnienia.

Organizowane przez WiMBP w Rzeszowie szkolenia mają istotny wpływ, na jakość pracy bibliotek publicznych w województwie, staramy się, aby były dla bibliotekarzy źródłem bieżącej aktualnej wiedzy, inspiracją do poszerzania oferty bibliotek skierowanej do różnych grup użytkowników.

W celu ciągłego poszerzania oferty szkoleniowej dla bibliotekarzy woj. podkarpackiego, corocznie od 2010 r. poczynszy, w Dziale Instrukcyjno-Metodycznym opracowuje się projekty szkoleniowe, których realizację umożliwia uzyskanie dotacji finansowych, w ramach programów dotacyjnych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dzięki takiemu działaniu, każdego roku mogliśmy zorganizować od 6 do 12 szkoleń więcej. Nowe kompetencje zawodowe, osobiste i informatyczne, zawsze związane z nowoczesnymi funkcjami współczesnej biblioteki, uzyskuje rocznie ok. 10% bibliotekarzy z bibliotek publicznych woj. podkarpackiego. Warto wspomnieć, że na pokrycie kosztów wkładu własnego na realizację projektów szkoleniowych, WiMBP uzyskuje dotacje celowe z budżetu Województwa Podkarpackiego.

Ważnym elementem działań na rzecz bibliotek samorządowych są coroczne dwudniowe konferencje dyrektorów bibliotek powiatowych, organizowane przez WiMBP w Rzeszowie wspólnie z Zarządem Podkarpackiego Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Wyznaczyliśmy 4 główne cele, jakie chcielibyśmy osiągnąć, a mianowicie: zaprezentowanie i przedyskutowanie wybranego merytorycznego tematu – aktualnego i ważnego z punktu widzenia funkcjonowania bibliotek publicznych; pokazanie specyfiki funkcjonowania bibliotek publicznych województwa realizujących zadania powiatowe (wymiana doświadczeń), integracja środowiska bibliotekarskiego, umożliwienie zwiedzenia podkarpackich miast, instytucji kultu-

ry, muzeów i miejsc historycznych. Każdorazowo współorganizatorem i jednocześnie gospodarzem spotkania jest jedna z bibliotek powiatowych. O tym, że pomysł był trafiony, świadczy fakt, że odbyło się już dziesięć takich konferencji. Dziesięć bibliotek pełniących funkcje powiatowe (spośród 21 na terenie woj. podkarpackiego), w kolejnych latach, podjęło współpracę z biblioteką wojewódzką. Ich dyrektorzy zapraszali nas, gości konferencji, prelegentów i uczestników – dyrektorów bibliotek, do swoich siedzib, biorąc na siebie sprawy organizacyjne takie jak przygotowanie sali konferencyjnej, rezerwacje noclegów, zamówienie posiłków, umożliwienie zwiedzenia swojego miasta i ciekawego miejsca związanego z jego kulturą lub historią. Bycie współorganizatorem konferencji łączy się zawsze z koniecznością zaprezentowania biblioteki i jej działalności. Jest to, więc z jednej strony „ryzyko”, że koledzy i koleżanki dyrektorzy zajrzą w każdy kąt, ale też świetna okazja do pochwalenia się swoimi osiągnięciami. I to nie tylko przed dyrektorami innych bibliotek. W zdecydowanej większości przypadków zaproszenia do udziału w konferencjach przyjmowali przedstawiciele władz samorządowych – miejskich i powiatowych. W oficjalnych wypowiedziach kierowanych do uczestników konferencji oraz kulturalowych rozmowach często można było usłyszeć słowa swojej dumy, że „ich” biblioteka dobrze funkcjonuje, zgodnie z aktualnymi trendami, jest nowoczesna, pięknie wyposażona, realizuje różnorodne, często nowatorskie formy pracy, że „zasługuje” by być gospodarzem bibliotekarskiej konferencji. Tak się szczęśliwie składało, że niemal za każdym razem gościliśmy w bibliotekach, które uzyskały nowe siedziby, zostały rozbudowane, lub przeszły gruntowne remonty, zyskały nowoczesne wyposażenie i ciekawe aranżacje wnętrz. Zawsze działało się to dzięki dużemu wsparciu władz samorządowych.

Pierwsza konferencja odbyła się w Sanoku w 2009 r. Gospodarzem była Miejska Biblioteka Publiczna im. Grzegorza z Sanoka w Sanoku. Głównym celem było podjęcie próby wypracowania standardów funkcjonowania bibliotek powiatowych na terenie województwa. Inicjatorem zorganizowania takiej konferencji był ówczesny dyrektor WiMBP w Rzeszowie śp. Stanisław Turek, któremu bardzo zależało na utworzeniu pełnej, dobrze, i w miarę jednolitej, funkcjonującej sieci bibliotek powiatowych na terenie woj. podkarpackiego. Słusznie uważał, że ma ona pierwszorzędne znaczenie dla funkcjonowania

całej sieci bibliotek publicznych w województwie. Niestety w 2009 r., tj. 10 lat po ustawowym zobligowaniu samorządów powiatowych do powołania bibliotek powiatowych (obowiązek tworzenia bibliotek powiatowych zaistniał w związku z reformą administracyjną państwa przeprowadzoną od stycznia 1999 r. i równoczesną nowelizacją *Ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach*) nadal poważnym mankamentem funkcjonowania bibliotek publicznych woj. podkarpackiego był brak pełnej sieci bibliotek powiatowych, ich stabilizacji w zakresie organizacji i realizowanych zadań a także odpowiedniego do zadań finansowania. Końcówka pierwszego dziesięciolecia XXI w., był to zresztą czas szerokiej dyskusji w świecie bibliotekarskim na temat bibliotek powiatowych; organizowano konferencje ogólnopolskie; ukazało się wiele artykułów na łamach bibliotekarskiej prasy fachowej i w publikacjach naukowych. Do wygłoszenia referatów na sanockiej konferencji zaproszono: dr Barbarę Budyńską i Małgorzatę Jezierską z IKiCz BN, Jana Wołosza redaktora naczelnego „Bibliotekarza” oraz przewodniczącą Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Elżbietę Stefańczyk. Na temat problemów z realizacją zadań na rzecz bibliotek gminnych na terenie powiatów, wypowiadali się dyrektorzy bibliotek miejskich, którym starostwa powiatowe powierzyły realizację zadań ponadlokalnych. Obok części merytorycznej konferencji, uczestnicy mieli okazję spacerować po sanockim rynku, zwiedzić Muzeum Historyczne z bogatym zbiorem ikon, a także galerię prac Zdzisława Beksińskiego.

Do kwestii „Standardów w bibliotekach publicznych” wróciliśmy jeszcze w rok później na dwudniowej konferencji dyrektorów w Krośnie w 2010 r. Gospodarzem spotkania była Krośnieńska Biblioteka Publiczna. Efektem tego spotkania było wspólne wypracowanie standardów dla bibliotek powiatowych w woj. podkarpackim. Zostały one później dopracowane w Dziale Instrukcyjno-Methodycznym WiMBP w Rzeszowie i przesłane do wszystkich bibliotek pełniących funkcje powiatowe oraz miejskich z siedzibą w miastach powiatowych. Zgodnie z ustaleniami konferencji przesłane zostały również do wszystkich starostów. Niestety ze względów finansowych nie było (i nie ma do dziś) możliwości ich wdrożenia.

Organizację dwudniowych konferencji dyrektorów podjęliśmy ponownie w 2012 r., zgodnie z decyzją nowej dyrektor WiMBP w Rzeszowie Barbary Chmury (zmiana na stanowisku dyrektora nastąpiła z powodu nagłej śmierci dyrektora

Stanisława Turka w sierpniu 2011 r.). Odbyła się w Jaśle we współpracy z Miejską Biblioteką Publiczną w Jaśle. Omawialiśmy zagadnienia związane z kształtowaniem wizerunku i tworzeniem marki biblioteki. A potem już konferencje odbywały się, co roku. Tematyka była różna, zawsze powiązana z aktualnymi nurtami polskiego bibliotekarstwa, najczęściej odpowiednio dostosowana do specyfiki konkretnej biblioteki – współorganizatora. I tak w 2013 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Jarosławiu, tuż po jej otwarciu w nowej siedzibie z niezwykle ciekawie zaaranżowanymi wnętrzami i z najnowocześniejszym wyposażeniem, rozmawialiśmy o „Tradycji i nowoczesności we współczesnej bibliotece”, zarówno w zakresie kształtowania przestrzeni bibliotecznych, jak i łączenia tradycyjnych form pracy z wykorzystywaniem nowoczesnych technologii. Tematykę obecności nowych technologii w bibliotekach publicznych podjęliśmy szerzej w 2014 r. na konferencji w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej, zwracając także uwagę na ich wpływ na czytelnictwo. W 2015 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łańcucie koncentrowaliśmy się wokół koncepcji biblioteki, jako trzeciego miejsca. W nowoczesnych, przestronnych wnętrzach Miejskiej Biblioteki Publicznej im. M. Wańkowicza w Stalowej Woli w 2016 r. mówiliśmy o nieraz trudnych relacjach biblioteki publicznej z jej zmieniającym się współczesnym użytkownikiem. W Przemyskiej Bibliotece Publicznej, w 2017 r., podjęliśmy temat „Biblioteka miejscem rozwoju tożsamości regionalnej”, omawiając także kwestie cyfryzacji zbiorów regionalnych. W 2018 r., na konferencji w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ustrzykach Dolnych ph. „Biblioteka powiatowa – od założeń do praktyki” niemal w 10 lat od pierwszej sanockiej konferencji, powróciliśmy do problematyki funkcjonowania bibliotek powiatowych w woj. podkarpackim. Dziesiąta, jubileuszowa, konferencja odbyła się w październiku 2019 r. w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Dębicy, a zapropionowane tematy merytoryczne związane były z trendami współczesnego bibliotekarstwa.

Na 2020 rok już jesteśmy umówieni. Spotkamy się jesienią w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mielcu, która właśnie wznowiła działalność w gruntownie przebudowanej, rozbudowanej i nowoczesnie wyposażonej siedzibie.

Warto dodać, że na każdej konferencji uczestnicy mają możliwość zapoznać się z działalnością jednej z bibliotek pełniących funkcje powiatowe

z terenu innego województwa. Staramy się zawsze zaprosić przedstawiciela biblioteki powiatowej, o której wiemy, że ma ciekawe osiągnięcia w omawianej na konferencji dziedzinie. Jest to dla uczestników sposób na zobaczenie „jak to robią inni”, inspiracja do wprowadzenia nowych form działalności we własnej bibliotece, lub też uświadomienie sobie, że podejmowane przez nich działania są podobne.

Na odrębny artykuł na pewno zasługują jeszcze inne działania pracowników Działu Instrukcyjno-Metodycznego, np. koordynacja na Podkarpaciu projektów ogólnopolskich skierowanych do bibliotek publicznych. Szczególnie Dyskusyjnych Klubów Książki, które w naszym województwie funkcjonują bardzo dobrze i cieszą się dużą popularnością.

Ponieważ Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie od 2002 r., na mocy stosownych porozumień pomiędzy organizatorami, pełni także funkcję biblioteki powiatowej dla powiatu rzeszowskiego, Dział Instrukcyjno-Metodyczny realizuje również zadania związane z opieką merytoryczną nad bibliotekami samorządowymi działającymi w 14 gminach powiatu, łącznie 67 placówek bibliotecznych. Zadania te powierzono, zatrudnionemu na całym etacie w dziale, instruktorowi ds. bibliotek samorządowych powiatu rzeszowskiego. Przyjęto pewien schemat głównych działań, ułatwiający realizację powierzonych zadań. Pierwsza kwestia, to w miarę możliwości odwiedzenie każdej z 14 bibliotek gminnych przynajmniej raz w roku, zapoznanie się na miejscu z bieżącymi problemami poszczególnych bibliotek. Zawsze na początku roku, zorganizowanie narady z dyrektorami i kierownikami bibliotek w celu wspólnego ustalenia całorocznych działań. Ustala się m.in. plan szkoleń (ok. 4), dostosowując tematykę do zgłaszanych potrzeb, trasę corocznego wyjazdu studyjnego do bibliotek powiatowych i gminnych na terenie naszego województwa, tematykę, także corocznie, organizowanego powiatowego konkursu plastycznego skierowanego do dzieci i młodzieży. Narady odbywają się każdorazowo w innej bibliotece na terenie powiatu, która równocześnie ma możliwość pokazania swojej siedziby, zmian w niej wprowadzonych oraz zaprezentowania najciekawszych form działalności. W naradach niemal zawsze uczestniczy pracownik odpowiedzialny za kulturę ze starostwa powiatowego w Rzeszowie. Przedstawiciel starosty rzeszowskiego uczestniczy również w pracach jury konkursów plastycznych i w uro-

czystym rozdaniu nagród ich laureatom. Starosta rzeszowski jest również fundatorem dodatkowej nagrody specjalnej dla jednego z uczestników konkursu. Taka uroczystość, połączona z otwarciem pokonkursowej wystawy prac, organizowana jest zawsze w WiMBP w Rzeszowie. Również WiMBP w Rzeszowie corocznie ze środków finansowych starostwa organizuje w bibliotekach na terenie powiatu 2 spotkania autorskie z wybranymi, popularnymi pisarzami. Do obowiązków instruktora powiatowego należy również opracowywanie bibliografii regionalnej powiatu rzeszowskiego. To zadanie jest realizowane w ramach podkarpackiego Systemu Bibliografii Regionalnej (SBR).

System Bibliografii Regionalnej woj. podkarpackiego jest tworzony od 2008 r. przez WiMBP w Rzeszowie we współpracy z wszystkimi niemal bibliotekami realizującymi funkcje powiatowe. Do tworzenia bazy opisów bibliograficznych artykułów i wydawnictw tematycznie związanych z naszym regionem wykorzystywany jest biblioteczny system komputerowy SOWA MARC 21. WiMBP w Rzeszowie przekazała nieodpłatnie bibliotekom stopnia powiatowego przystępującym do SBR oprogramowanie umożliwiające wprowadzanie opisów artykułów pochodzących z prasy lokalnej i sublokalnej bezpośrednio do wspólnej bazy bibliograficznej. Tym samym biblioteki tworzą równocześnie własne bibliografie powiatowe oraz przyczyniają się do tworzenia bazy bibliografii podkarpackiej. Bibliografowie powiatowi zostali odpowiednio przeszkoleni przez pracowników Działu Informacyjno-Bibliograficznego WiMBP. W miarę potrzeb (wprowadzenie zmian w systemie komputerowym lub w opisach bibliograficznych czy stosowanych hasłach) organizowane są szkolenia, a na bieżąco udzielane są konsultacje dotyczące sporządzania opisów bibliograficznych. O funkcjonującym w woj. podkarpackim Systemie Bibliografii Regionalnej, realizowanym we współpracy z bibliotekami powiatowymi, warto było wspomnieć, gdyż jest to także bardzo ważny i znaczący element realizacji funkcji ponadlokalnych WiMBP w Rzeszowie.

Kolejnym interesującym elementem współpracy WiMBP w Rzeszowie z bibliotekami samorządowymi na terenie woj. podkarpackiego, jest portal e-biblioteka. Jest to utworzony (2014 r.) i prowadzony przez Dział Komputeryzacji Procesów Bibliotecznych nowoczesny serwis udostęp-

niający, m.in., e-usługi biblioteki wojewódzkiej, a równocześnie jest to serwis regionalny, którego zadaniem jest promowanie wydarzeń związanych z literaturą i czytelnictwem w bibliotekach oraz w innych instytucjach kultury i edukacji woj. podkarpackiego. Stąd istotną częścią portalu są na bieżąco aktualizowane informacje o zapowiedziach imprez związanych z książką, które planowane są w różnych instytucjach na Podkarpaciu. Wszystkie podkarpackie biblioteki publiczne mogą przysyłać do WiMBP i zamieszczać w portalu informacje o organizowanych spotkaniach autorskich, wystawach, konkursach, prelekcjach, zarówno zapowiedzi wydarzeń, jak i relacje z przebiegu. Na portalu e-biblioteka dostępna jest także baza bibliotek na Podkarpaciu (nie tylko publicznych), z możliwością szybkiego sprawdzenia danych teleadresowych poszczególnych placówek.

Oczywiście w Dziale Komputeryzacji Procesów Bibliotecznych, wszystkie biblioteki publiczne w razie potrzeby mogą uzyskać konsultacje w zakresie zakupu odpowiedniego sprzętu komputerowego i oprogramowania, pracy w bibliotecznym systemie komputerowym, digitalizacji i cyfryzacji zbiorów.

Staramy się być na bieżąco z tym, co się dzieje w podkarpackich bibliotekach. Doradzamy i inspirowujemy do podejmowania nowych, korzystnych działań. Obserwujemy zachodzące zmiany i cieszymy się razem z bibliotekami, zarówno z małych postępów, jak i z dużych sukcesów. I chcemy nadal je wspierać. Bo przed bibliotekami publicznymi stoją ciągle zagrożenia, niedokończone procesy i nowe wyzwania. Mam tu na myśli chociażby, wynikające z działań oszczędnościowych samorządów, przekształcenia organizacyjne – łączenie bibliotek z innymi instytucjami i likwidacje filii bibliotecznych; niedofinansowanie; uwolnienie zawodu; spadek czytelnictwa; sprawy związane z nowymi technologiami, takie jak: pełna automatyzacja i komputeryzacja procesów bibliotecznych, tworzenie zintegrowanych systemów bibliotecznych, usługi internetowe – czat, wideokonferencje, e-mail, komunikatory, rozwój mediów cyfrowych i digitalizacja zbiorów regionalnych, rozwój e-booków – problemy ekonomiczne i prawne z ich wypożyczaniem, wreszcie – zwiększanie samoobsługi czytelników.

Lucyna Kłoczowska  
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie

MICHAŁ PIEŃKOWSKI

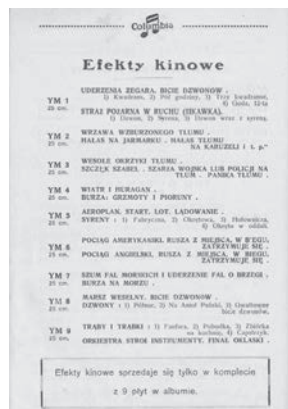
## Wpływ fonografii na rozwój kinematografii w międzywojennej Polsce\*

Koniec lat 20. XX w. był okresem największego przełomu w historii kinematografii – narodzin kina dźwiękowego. Za pierwszy film dźwiękowy uznaje się „Śpiewaka Jazzbandu” z 1927 r., jednak eksperymenty z połączeniem obrazu i dźwięku towarzyszyły kinematografii od początku jej istnienia. Kiedy pod koniec 1929 r. w Warszawie po raz pierwszy pokazano amerykański film dźwiękowy, stało się jasne, że filmy nieme wkrótce staną się przeżytkiem, a publiczność będzie domagała się dźwięku.

Przełom lat 20. i 30. XX w. to czas kiedy filmy nieme i pierwsze filmy dźwiękowe istniały obok siebie. Pojawienie się „dźwiękowców” sprawiło jednak, że publiczność kinowa zaczęła oczekiwać czegoś więcej, niż tylko tapera grającego na żywo improwizowaną muzykę. W pierwszej chwili, kiedy jeszcze nie do końca było wiadomo czym właściwie jest i czym może być film dźwiękowy, jego dźwiękowość „udawano” na różne sposoby. W kabinach kinooperatorskich pojawiły się gramofony, na których można było odtwarzać melodie pasujące nastrojem do poszczególnych scen filmu. Odbывało się to w podobny sposób, jak dotychczas: film niemy był ilustrowany utworami różnych kompozytorów dobieranymi indywidualnie w każdym kinie, jednak dźwięk z płyt gramofonowych był już czymś innym, bardziej nowoczesnym, niż muzyka wykonywana przez tapera. Jednym z pierwszych polskich filmów udźwiękawianych w ten sposób była „Halka” Konstantego Meglickiego, której premiera odbyła się w pierwszych dniach 1930 r. W jednym z anonsów prasowych czytamy: *Film ilustrowany jest muzyką z opery w mi-strzowskim wykonaniu Polińskiej-Lewickiej i Ignacego*

Dygasa<sup>1</sup>. Nazwiska wykonawców sugerują, że chodzi tu o nagrania wytwórni Syrena-Record, wydane w 1929 r. Były to zwykle komercyjne płyty, dostępne w większości sklepów muzycznych.

W latach 1930-1931 ta niezbyt profesjonalna metoda była stosowana w wielu kinach. Poza nagraniami muzycznymi pojawiły się także płyty z efektami dźwiękowymi. We wrześniu 1930 r. polska filia Parlophonu wydała pięć płyt, na których znalazły się: śpiew kanarka, trzepot jaskółek, zegar wieżowy, dzwony kościelne, głosy instrumentów, wojsko w marszu, przemarsz orkiestry wojskowej, pochód procesji, zbiegowisko tłumu, poruszenie w tłumie, burza, głosy ptaków: przepiórki, drozda, szpaka, skowronka, sikorki, kanarka, jaskółki. Wkrótce potem na płytach Columbii ukazał się drugi, znacznie obszerniejszy zestaw efektów dźwiękowych.



Fragment katalogu płyt Columbii ze stycznia 1931 r.  
Fot. ze zbiorów Autora

W 1931 r. firma Adama Klimkiewicza wydała specjalny „Repertuar płyt dźwiękowych dla ilustracji filmów”. Był to katalog obejmujący 63 płyty z efektami dźwiękowymi i muzyką ilustracyjną, które specjalnie się nadają do ilustracji niemych filmów i które też wystarczają, by filmy wszelkiego rodzaju należycie muzycznie zilustrować<sup>2</sup>. Z czasem dźwięk z płyt gramofonowych zaczęto wykorzystywać nie tylko podczas odtwarzania filmów w kinach, lecz także do ich realizacji. Zwłaszcza w przypadku filmów krótkometrażowych, których budżet był zwykle bardzo niski, wynajęcie studia dźwiękowego, orkiestry itd. byłoby zbyt drogie. Kwestia praw do wykorzystania nagrań płytowych w filmie nie była jeszcze uregulowana, co dawało dość duże możliwości na tym polu. Przykładem może być film *Jerzego Zarzyckiego* i *Tadeusza Kowalskiego „Dziś mamy bal”*, którego warstwa dźwiękowa pochodzi w całości z komercyjnych płyt gramofonowych. Podobnie było z wczesnymi dźwiękowymi tygodnikami aktualności – oglądając dziś niektóre wydania kroniki Państwowej Agencji Telegraficznej można rozpoznać nagrania z płyt.

Skoro już kina zostały wyposażone w gramofony, pojawiła się myśl, by wykorzystać je także do innych celów, niż tylko pokazy filmowe. Dyrekcja warszawskiego kina Atlantic, które było jednym z pierwszych kin dźwiękowych w Polsce, w 1930 r. postanowiła zorganizować koncert muzyki poważnej z płyt. Miesięcznik „Muzyka” donosił: *Interesującą innowację, dotąd jeszcze nieznaną nawet zagranicą, wprowadziła dyrekcja warszawskiego kina „Atlantic”, urządzając koncerty symfoniczne z płyt gramofonowych na aparaturze filmu dźwiękowego; produkcje spotkały się z uznaniem licznie zgromadzonej publiczności<sup>3</sup>*. Pokazy takie miały również aspekt reklamowy: płyt używał sklep muzyczny Józefa Wekslera. Wszystko były to jedynie eksperymenty i półśrodki, jednak pojawienie się na świecie filmu dźwiękowego sprawiło, że polski świat filmowy musiał poważnie podejść do tej sprawy i sprostać nowym wyzwaniom.

Rozwój polskiej kinematografii dźwiękowej był ściśle związany z przemysłem fonograficznym. Nowopowstałą lukę jako pierwsza postanowiła wypełnić wytwórnia płytowa Syrena-Record. Jej prezes, Juliusz Feigenbaum w wywiadzie dla „Kurier filmowego” powiedział: *Kiedy w Warszawie ukazał się pierwszy dźwiękowiec amerykański zrozumiałem, że jest to zapowiedź wielkiego nazażu, który zniszczy rodzimy przemysł. Jedyną obroną w takim wypadku był własny, polski dźwiękowiec. Dlatego też nie licząc się z kosztami postanowiliśmy wybudować atelier dźwiękowe. Stało*

*ono w rekordowym czasie, w przeciągu zaledwie dwóch miesięcy<sup>4</sup>*.

Pierwszym polskim filmem dźwiękowym była „Moralność pani Dulskiej” *Borysa Newolina* z 1930 r. Udział Syreny w jego realizacji ograniczył się jedynie do udźwiękowienia już gotowego i zmontowanego filmu. Muzyka skomponowana przez Ludomira Różyckiego została wykonana przez orkiestrę pod dyktando Bronisława Szulca, dyrygenta związanego z Syreną-Record od 1927 r. Partie wokalne wykonali tenor Wiktor Bregy, sopranistka Stefania Różycka oraz chór pod dyktando Stanisława Kazury i Wacława Lachmana.



Reklama filmu „Moralność pani Dulskiej”  
Fot. ze zbiorów Autora

Ilustracja muzyczna „Moralności pani Dulskiej” obarczona była wieloma niedoskonałościami technicznymi, do których jednak krytyka podchodziła z dużą wyrozumiałością biorąc pod uwagę, że są to dopiero pierwsze kroki w zupełnie nowej dziedzinie. Krytyk muzyczny Mateusz Gliński pisał: *Gwoli ścisłości zaznaczyć należy, że produkcja ta nie jest jeszcze całkowicie wolna od skaz i kilka fragmentów wypadło jeszcze nie zupełnie wyraźnie. Jednakże w lepszych momentach wznosi się produkcja mechaniczna Syreny-Rekord na najwyższy poziom dzisiejszych możliwości technicznych; (...) pięknym wzorem reprodukcji mowy jest słowo wstępne J. Węgrzyna, oddane z taką czystością i jasnością dykcji, jakie niezawsze spotkać można na najlepszych nawet filmach zagranicznych<sup>5</sup>*.

Zdania były jednak podzielone, bowiem w recenzji na łamach „Kino świata” napisano: *Prolog p. Węgrzyna wypadł bardzo niefortunnie. Odniosło się wrażenie, iż p. Węgrzyn zostawił zęby w domu, a przecież znany jest wszystkim przesłizniony, metaliczny timbr głosu naszego mistrza słowa<sup>6</sup>*.

Realizacja dźwięku do „Moralności pani Dulskiej”, mimo niezaprzeczalnej wagi dla historii polskiego kina, była tylko eksperymentem.

Wkrótce po premierze filmu Syrena-Record dalej inwestowała w produkcję filmów dźwiękowych. Planowano m.in. produkcję aktualności dźwiękowych, czyli kroniki filmowej. W czerwcu 1930 r. tygodnik „Kino” relacjonował, że *pierwsze w Polsce atelier dźwiękowe tow. Syrena-Record zakupiło już samochód z agregatem i pełnym urządzeniem, dzięki któremu będzie można „nagrywać” zdjęcia również pod gołym niebem*<sup>7</sup>. Wkrótce potem pisano: Syrena-Record w dążności do rozwoju naszej produkcji dźwiękowej, postanowiła wybudować nowe wielkie atelier filmowe, według najnowszych wymogów techniki. Atelier powyższe przystosowane specjalnie do filmów dźwiękowych, wybudowane będzie przy zbiegu ulic Rakowieckiej i Wiśniowej. Dotychczasowe natomiast atelier zostanie znacznie rozszerzone, w wówczas Syrena-Record rozpocznie własną produkcję nie tylko dodatków, lecz i normalnych filmów<sup>8</sup>.

Latem 1930 r. Syrena-Record nawiązała współpracę z towarzystwem filmowym Wytwórnia Doświadczalna i rozpoczęła produkcję filmów krótkometrażowych. Były wśród nich nagrania piosenek, które można dziś nazwać pierwszymi teledyskami. Był wśród nich szlagier „Panna Mania gra na mandolinie” w wykonaniu Zuli Pogorzelskiej, Adolfa Dymyzy i Chóru Dana, a także sześć innych piosenek śpiewanych przez Chór Dana. Poza tym uwieczniono monologi i scenki kabaretowe z repertuaru teatru Qui pro Quo w wykonaniu związanych z nim artystów: Adolfa Dymyzy, Ludwika Lawińskiego, Konrada Toma czy Edmunda Minowicza.

Powodzenie serii filmów krótkometrażowych potwierdziło, że warto kontynuować działalność na tym polu i Syrena przystąpiła do realizacji filmów fabularnych. Nakręcono „Niebezpieczny romans” Michała Waszyńskiego (premiera 18 X 1930), „Wiatr od morza” Kazimierza Czyńskiego (premiera 25 XII 1930)<sup>9</sup> i „Uwiedziona” Michała Waszyńskiego (premiera 7 III 1931). O ile początkowo Syrena zajmowała się jedynie utrwalaniem warstwy dźwiękowej, w nowo wybudowanym studiu realizowano już 100% zdjęć. Podczas prac nad filmem „Uwiedziona”, której kierownikiem technicznym był prezes Syreny, Hilary Tempel, tygodnik „Kino” relacjonował, że w atelier tow. „Syrena-Record” arch. Wajnrach budoje obecnie ostatnią dekorację – salę sądową<sup>10</sup>.

Wszystkie powstające w studiu Syreny filmy realizowane były w technologii Lignose Hörfilm System Breusing; obraz zapisany był na taśmie filmowej, natomiast dźwięk na płytach gramofonowych. Płyty te jednak znacznie różniły się

od zwykłych płyt komercyjnych: były znacznie większe (40 cm średnicy) i odtwarzane z prędkością 33 1/3 obrotu na minutę. Na jednej stronie płyty mieściło się ok. 10 minut nagrania, co odpowiadało jednej rolce taśmy filmowej. Na początku lat 30. XX w., kiedy udoskonalono zapis dźwięku na taśmie filmowej, system ten wyszedł z użycia. Tym samym duże inwestycje poczynione przez Syrenę-Record poszły na marne. Pod koniec 1931 r. dyrektor wytwórni oświadczył: *Prawie wszyscy producenci obrazów dźwiękowych wyzbyli się urządzeń, opartych na płytach, przeszedłszy na tzw. system taśmowy, wobec czego fabryka nasza już w sezonie obecnym nie wyrabia płyt, mających uprzednio zastosowanie w filmach dźwiękowych. To też, przystosowując się do potrzeb czasu, uzyskaliśmy na przyszły sezon patent na system taśmowy, otrzymując jego wyłączność na całą Polskę. Jednak nie prorokujemy sobie z tej racji wielkich sukcesów, pamiętając, że praca z naszym przemysłem filmowym nie należy do rzeczy łatwych*<sup>11</sup>. Na tym Syrena zakończyła swoją produkcję filmową, jednak związki fonografii z kinematografią nadal trwały, choć nie opierały się już na technologii, a na repertuarze.

Filmy dźwiękowe, a przede wszystkim komedie muzyczne, lansowały liczne przeboje, które szybko ukazywały się na płytach. W ten sposób film dostarczał fonografii materiały. Z drugiej strony przeboje dystrybuowane na płytach stanowiły reklamę dla filmów, które zwłaszcza w mniejszych miejscowościach docierały na ekrany z dużym opóźnieniem. Często jeszcze zanim film trafił do kina w małym miasteczku, piosenki znane były z płyt gramofonowych lub z radia.

Film wykorzystywany był także jako reklama dla płyt. Znało to nazwisko określone dziś lokowaniem produktu i w kilku przypadkach dotyczyło także płyt gramofonowych. Niektóre sceny filmu „Szpieg w masce” miały miejsce w sklepie muzycznym. W kilku ujęciach widać mocno wyeksponowane napisy „Syrena-Electro” oraz zdjęcia płyt, widoczne są także koperty tej marki i etykiety płyt. Z kolei w komedii „Będzie lepiej” w scenie w sklepie muzycznym, na ładzie w centralnej części kadru ustawiony jest album do płyt marki Lonora-Electro. Reklamy płyt pojawiały się także w czołówkach filmów. W napisach początkowych komedii „Jaśnie pan szofer” znajduje się plansza *Piosenki wykonane przez E. Bodo wyłącznie na płytach Syrena Electro*, z kolei w filmie „Waciuś” w czołówce czytamy: *Wszystkie piosenki wykonane zostały przez Chór Dana na płytach gramofonowych marki Odeon*<sup>12</sup>. Także w programach

kinowych, zawierających fotosy filmowe i streszczenie akcji, nieraz pojawiały się informacje o płytach z piosenkami z danego filmu.

Ostatnim przejawem współpracy kinematografii z fonografią był reportaż filmowy Leona Jeannota „Jak powstaje płyta”. Został zrealizowany w 1938 r. z okazji 50-lecia opatentowania przez Emila Berlinera gramofonu. Reportaż pokazuje i objaśnia kolejne etapy powstawania płyty gramofonowej od prób z solistą, poprzez utrwalenie nagrania, obróbkę chemiczną matrycy i tłoczenie płyt. Zdjęcia nakręcono w fabryce Syrena-Record, a scena w studiu utrwala moment nagrania „Żołnierskiego tanga” w wykonaniu Chóru Juranda, które w maju 1938 r. ukazało się na płytach.

Jak więc widać, przemysł fonograficzny, a w szczególności wytwórnia płytowa Syrena-Record, miał duży wpływ na rozwój polskiego kina dźwiękowego. Wpływ ten wprawdzie nie trwał długo, ale jego owocem były pierwsze polskie filmy dźwiękowe i przetarcie szlaków w produkcji kolejnych.

Michał Pieńkowski  
FilMOTEKA Narodowa Instytut Audiowizualny  
Warszawa

\* Tekst został przedstawiony podczas konferencji „Fonografia polska od Niepodległej do dziś”, 13-14 maja 2019 r. w Gołuchowie.

*Źródła do badań fonografii polskiej od 1878 roku do czasów współczesnych – kontynuacja projektu i zwiększenie zasięgu upowszechniania informacji o polskiej fonografii – zadanie*

finansowane w ramach umowy 839/P-DUN/2019 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę.



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## PRZYPISY

- <sup>1</sup> Dowiadujemy się z Ameryki, że..., *Kino* 1931, nr 26, s. 7.
- <sup>2</sup> *Repertuar płyt dźwiękowych dla ilustracji filmów*. Główny skład patefonów Adam Klimkiewicz, Warszawa [bez daty].
- <sup>3</sup> Z całego świata. Kronika krajowa, *Muzyka* 1930, nr 3, s. 199.
- <sup>4</sup> Musimy iść z prądem. Jak przeciwstawić się inwazji amerykańskiej?, *Kurier Filmowy* 1930, nr 16, s. 3.
- <sup>5</sup> M. Gliński, Filmy dźwiękowe, *Muzyka* 1930, nr 4, s. 254.
- <sup>6</sup> Emeste, Wstęga filmowa. Moralność pani Dulskiej, *Kinoświat* 1930, nr 6, s. 4.
- <sup>7</sup> Fr., Dowiadujemy się, że..., *Kino* 1930, nr 14, s. 10.
- <sup>8</sup> ml, Dowiadujemy się, że..., *Kino* 1930, nr 17, s. 11.
- <sup>9</sup> K. R. „Jak powstał film dźwiękowy”. *Dźwięk* 1931, nr 2, s. 16.
- <sup>10</sup> „Dowiadujemy się, że...”, *Kino* 1931, nr 5, s. 3.
- <sup>11</sup> System taśmowy w filmach dźwiękowych, *Gazeta Handlowa* 1931, nr 258, s. 6.
- <sup>12</sup> Co zresztą nie do końca jest zgodne z prawdą: Odeon wydał tylko trzy piosenki z filmu: „Nie mogę żyć bez ciebie”, „W niedzielę” i „Telefony”, natomiast tytułowa piosenka „To jest Wacusz” nie została przez tę wytwórnię wydana.

## ▶▶ W KILKU SŁOWACH

### ZAPROSILI NAS

- Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie na wykład Krzysztofa Gombina „Stosunki polsko-litewskie w czasach Sejmu Czteroletniego, Konstytucja 2 Maja i Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów” z cyklu wykładów „Unia lubelska i jej tradycje” (21.11.); wernisaż wystawy „Madonny świata, oblicza matki w pastelach Teresy Szczuki (22.11.); promocję książki Urszuli Gierszon, Mał-

gorzaty Anny Ciosmak Leon Urlich 1811-1884. Poeta i patriota (28.11.); spotkanie z dr Krystyną Czerni pt.: Jerzy Nowosielski i „Lubelskie Bizancjum” (4.12.); prezentację albumu Artura Tabora *BUG. Pejzaż nostalgiczny* (5.12.); Wieczór dziewiąty „Czytamy wiersze Józefa Czechowicza” z cyklu „Pięć wieków poezji lubelskiej” (9.12.); promocję książki Krzysztofa Karpińskiego *Tylko smutek jest piękny. Opowieść o Mieczysławie Koszu* (11.12.); wykład Wiesława Śladkowskiego „Unia lubelska w programach narodowowyzwoleńczych w XIX wieku” z cyklu wykładów „Unia lubelska i jej tradycje” (12.12.).

ALEKSANDRA NOWAK

## ORGANIZACJA I METODYKA DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEK W REPUBLICE POŁUDNIOWEJ AFRYKI

Republika Południowej Afryki zajmuje terytorium ok. 1221 tys. km<sup>2</sup> i znajduje się na południowym skraju Czarnej Łądy. Jest podzielona na 9 prowincji zamieszkałych przez 52 mln osób. Jest jednym z najbogatych przyrodniczo regionów Afryki i jednocześnie jednym z najbardziej zurbanizowanych – 60% ludności mieszka w miastach lub miasteczkach. Jest to kraj bardzo zróżnicowany etnicznie, oficjalnie obowiązuje 11 języków urzędowych.

Do 1994 r. w RPA panował apartheid, czyli system polityczny oparty na segregacji rasowej, który zakładał osobny rozwój w ramach 9 bantustanów – poszczególnych grup rasowych zamieszkujących tereny Republiki Południowej Afryki. Czas apartheidu wyróżnia ograniczony dostęp do oświaty dla różnych grup etnicznych, przez co ok. 1/3 obywateli kraju była analfabetami. Szkolnictwo i biblioteki, podobnie jak wiele innych instytucji, były organizowane osobno dla białych i kolorowych mieszkańców kraju. Dostęp do nich był zróżnicowany, zarówno jeśli chodzi o ilość placówek, jak i stan zaopatrzenia. Biblioteki publiczne RPA powielały model organizacyjny z kraju macierzystego kolonizatorów – Brytyjczyków. Zadaniem bibliotek było początkowo zapewnienie dostępu do zbiorów białej ludności. Dopiero w latach 80. XX w. nastąpiła zmiana i z bibliotek mogli korzystać pozostali mieszkańcy, oczywiście do 1994 r. na zasadach segregacji rasowej.

W 1994 r. ostatecznie został zniesiony apartheid. W tym czasie demokratyczny parlament RPA przyjął Program Odbudowy i Rozwoju, którego elementami były społeczne programy zdrowotne i edukacyjne. Mówiąc o działalności informacyjnej należy zwrócić uwagę na strategię rozwoju

informacji i bibliotek. Nowa ustawa dotycząca bibliotek nosiła nazwę *Ustawa o Wspieraniu Dostępu do Informacji (Promotion of Access to Information Act)*. Sama ustawa, jak i poprawki wniesione stworzyły formalne podstawy do organizowania działalności bibliotecznej i zapewnienia dostępu do informacji dla wszystkich obywateli.

W tym samym czasie powołano Narodową Radę do spraw Bibliotek i Informacji, która do chwili obecnej pełni funkcje doradcze dla rządu oraz tworzy krajową politykę informacyjną. Rozległą rolę w kształtowaniu polityki bibliotecznej mają aktualnie stowarzyszenia zawodowe, w tym m.in. Stowarzyszenie Bibliotek i Informacji RPA (LIASA).

W Republice Południowej Afryki obecnie działa rozległa sieć biblioteczna. Głównym koordynatorem i instytucją zarządzającą siecią bibliotek jest oczywiście Biblioteka Narodowa, która znajduje się w Pretorii, stolicy państwa. Przed 1994 r. funkcjonowały 2273 biblioteki ze zbiorami łącznie ponad 26 mln woluminów, później nastąpił znaczny rozwój bibliotek. Obecnie w RPA działa 1610 bibliotek publicznych (dane z 2018 r.). Dostęp do bibliotek szkolnych posiada 13 775 placówek oświatowych, 868 szkół ma dostęp do mobilnych bibliotek, natomiast 4800 szkół posiada w pobliżu bibliotekę publiczną. Ponadto w RPA znajdują się 23 biblioteki akademickie. Według danych podanych w *The State of Libraries in South Africa (2015 r.)*, dostęp do bibliotek ma 100% społeczeństwa.

Pierwsza ustawa mówiąca o gromadzeniu egzemplarzy obowiązkowego powstała w 1842 r. Obecnie obowiązująca Ustawa o egzemplarzu obowiązkowym z 1997 r. uregulowała sytuację w zakresie tworzenia depozytoriów publikacji,



Biblioteka w Port Elizabeth. Źródło: [www.commons.wikimedia.org](http://www.commons.wikimedia.org)

gromadzenia, rejestracji bibliograficznej, a także dziedzictwa intelektualnego i kulturalnego. Ustawa ta podaje również, że egzemplarz każdego opublikowanego dokumentu (wydawnictwa zwarte, wydawnictwa ciągłe, dokumenty dźwiękowe, audiowizualne i elektroniczne) jest przekazywany do 5 bibliotek:

- Biblioteki Narodowej RPA (National Library of South Africa – NLSA) w Pretorii i Kapsztadzie;
- Biblioteki Parlamentarnej (Library of Parliament) w Kapsztadzie;
- Miejskiej Biblioteki Publicznej Msunduzi (Msunduzi Municipal Public Library) w Pietermaritzburgu;
- Narodowego Archiwum Filmu, Video i Dokumentów Dźwiękowych (National Film, Video and Sound Archives) w Pretorii;
- Służby Bibliotecznej Mangaung (Mangaung Library Services) w Bloemfontein.

Najważniejszą instytucją otrzymującą egzemplarz obowiązkowy jest Biblioteka Narodowa w Pretorii. Ma ona za zadanie wiecześnie archiwizować wszystkie wydawnictwa.

W 2006 r. Departament Sztuki i Kultury ustalił, że dwie nowe biblioteki będą otrzymywać druki urzędowe w ramach egzemplarza obowiązkowego:

- Biblioteka Sądu Konstytucyjnego (Constitutional Court Library) w Johannesburgu;
- Biblioteka Publiczna (Puthaditjhaba Public Library In the Free State) w Puthaditjhaba w Wolnym Państwie.

Biblioteka Narodowa działa oficjalnie jako jedna instytucja od 1 listopada 1999 r. Została utworzona z połączenia: Biblioteki Państwowej w Pretorii i Biblioteki Afryki Południowej w Kapsztadzie.

Biblioteka Państwowa (Biblioteka Stanowa) w Pretorii została założona z inicjatywy władz prowincji Trensvaal w 1887 r. Powstała dzięki darowiznom książek z Holandii (w języku holenderskim), które miały służyć rozwijaniu i podtrzymywaniu wśród mieszkańców znajomości tego języka. Działalność publiczna Biblioteki Państwowej rozpoczęła się jednak dopiero w 1893 r., gdy zbiory zostały uzupełnione o dzieła w języku angielskim. Biblioteka Państwowa w Pretorii od 1898 r. gromadzi publikacje urzędowe.

Druga z nich, czyli Biblioteka Afryki Południowej w Kapsztadzie, należy do jednych z najstarszych instytucji kultury w kraju i jest najstarszą biblioteką RPA. Została założona przez Gubernatora Kolonii Przylądkowej (Cape Colony), jako Południowoafrykańska Biblioteka Publiczna (South African Public Library) w 1818 r., a funkcjonować publicznie zaczęła w 1822 r. Na początku posiadała jedynie 4,5 tys. wol. z zakresu prawa, medycyny, teologii, filozofii, matematyki, geografii, filologii oraz historii naturalnej. Egzemplarz obowiązkowy z Przylądka Dobrej Nadziei biblioteka zaczęła otrzymywać w 1873 r., a z terenu całej Afryki Południowej w 1916 r.

Biblioteka Narodowa ma dwie siedziby: w Pretorii i Kapsztadzie. Obie placówki gromadzą materiały obejmujące dziedzictwo narodowe i kolonialne kraju, darowizny oraz zbiory specjalne, takie jak: manuskrypty afrykańskie, sztukę piękną, fotografie, zbiory rzadkich dokumentów kartograficznych oraz wycinki nowości.

Biblioteka Narodowa RPA (Pretoria) koordynuje pracę Południowoafrykańskiego Programu Wypożyczeń Międzybibliotecznych (Southern African Interlending Scheme – SAIS). Dzięki temu ok. 700 bibliotek może korzystać z tych samych zbiorów. Biblioteki biorące udział w wymianie

międzybibliotecznej tworzą wspólny katalog o nazwie SaCat. Publikacje są zamawiane poprzez Bibliotekę Narodową lub system ReQuest, jeśli wykorzystują narodową bibliografię w wersji elektronicznej.

Od 1964 r. Biblioteka Narodowa RPA opracowuje i publikuje South African National Bibliography (SANB), czyli Bibliografię Narodową Południowej Afryki. W tej instytucji działają także agencje ISSN (International Standard Serial Number) oraz ISBN (International Standard Book Number). W 2003 r. biblioteka wprowadziła implementację systemu Millennium INNOPAC. W katalogu online dostępne są zbiory od 1990 r. Od 2005 r. są wdrażane nowe technologie do prac biblioteczno-informacyjnych, np.: Projekt Digital Imaging Project of South Africa (Projekt DISA), który zapewnia dostęp do materiałów o charakterze społeczno-politycznym oraz South African Bibliographic and Information Network (SABINET ONLINE), który jest największym lokalnym serwisem zapewniającym dostęp do 1000 baz danych pełnotekstowych i bibliograficznych. Każdego roku z usług informacyjnych i ze zbiorów korzysta ok. 100 tys. użytkowników.

Funkcje Biblioteki Narodowej pełni również utworzona w 1918 r. przez Josephine Wood w Grahamstown Południowoafrykańska Biblioteka dla Niewidomych (South African Library for the Blind – Blindlib, SALB), która zapewnia usługi biblioteczne dla ludzi niedowidzących i niewidomych na terenie całego kraju.

Nad jakością pracy bibliotek akademickich czuwa Komisja Bibliotekarzy Szkolnictwa Wyższego w Południowej Afryce (Committee for Higher Education Librarians In South Africa – CHELSA). Zadaniem Komisji jest dostosowywanie istniejącej praktyki bibliotecznej do nowych (po zniesieniu apartheidu w 1994 r.) realiów oraz tworzenie podstaw dla uczącej się części społeczeństwa. W strukturze CHELSA powołana została Komisja Jakości Szkolnictwa Wyższego (Higher Education Quality Committee – HEQC). Przygotowała ona założenia, wg których jakość bibliotek uczelnianych w państwie będzie na wysokim poziomie. Jednym z założeń programu jest stworzenie wytycznych i podręczników dotyczących praktyk. Przykładem może być np. opublikowany w 2005 r. zestaw wskaźników jakości w bibliotekach akademickich (Measures for quality M4Q).

Jeśli chodzi o biblioteki akademickie (określane mianem WOW), podejmowane są także dzia-

łania mające na celu opracowanie optymalnych rozwiązań organizacyjnych. Wszystkie biblioteki uniwersyteckie i akademickie służą nie tylko studentom, lecz także szerszemu gronu odbiorców, ponieważ każda biblioteka tego typu uczestniczy w Południowoafrykańskim Programie Wypożyczeń Międzybibliotecznych (SAIS), o którym była mowa powyżej.

Mówiąc o bibliotekarstwie nie sposób ominąć zagadnień bibliotek szkolnych. Tego rodzaju placówek jest w RPA najwięcej. Stan szkół był fatalny, w 1997 r. badania wykazały, że 8 spośród 12 mln uczniów nie miało dostępu do biblioteki szkolnej. W 1999 r. tylko ok. 30% szkół posiadało działającą bibliotekę. Jeszcze w 2004 r. połowa z nich nie miała elektryczności, a 24% dostępu do wody. Pierwsze demokratyczne wybory doprowadziły do przygotowania nowego ustawodawstwa w zakresie edukacji, nowych programów. Sytuacja szkół ulega stopniowo poprawie, jednak w dalszym ciągu nie jest idealna. Przekłada się to na stan bibliotek. Od 1996 r. budowa szkół była znacznie ważniejsza niż budowanie bibliotek, mimo iż założenia nowego rządu sprzyjały alfabetyzacji, rozwojowi wiedzy, krytycznemu myśleniu i kształceniu informacyjnemu, czyli temu co realizuje biblioteka w swoich murach. W aktach prawnych brakuje szczegółowych zapisów dotyczących bibliotek szkolnych, jest jedynie informacja o tym, że każdy uczeń powinien mieć dostęp do biblioteki. W aktach dotyczących bezpośrednio edukacji, np. w South African School Act z 1996 r. brak jakiegokolwiek wzmianki o szkolnych bibliotekach. Biblioteki szkolne podlegają Departamentowi Kształcenia. Kilka lat temu została zlikwidowana agenda zajmująca się opracowywaniem polityki i standardów bibliotek szkolnych. Narodowe Ministerstwo Edukacji jest odpowiedzialne za wyposażenie bibliotek, podobnie jak władze prowincji oraz organy zarządzające szkołami.

Działalność biblioteczna w Republice Południowej Afryki zmaga się z wieloma problemami, z których większość to spuścizna trwającego kilkadziesiąt lat apartheidu. Mimo iż od jego zniesienia minęło już ćwierć wieku, całkowite zniwelowanie różnic w dostępie do informacji dla wszystkich obywateli, może potrwać jeszcze wiele lat. Na szczęście władze państwa są świadome istniejących problemów i starają się, by zmiany te nastąpiły jak najszybciej.

Aleksandra Nowak  
Centrum Kultury „Zamek w Toszku” – Dział Bibliotek

# OTWARCIE MUZEUM UNIwersYTETU KAZIMIERZA WIELKIEGO W BYDGOSZCZY

W 2019 r. mija 50 lat od chwili powstania Wyższej Szkoły Nauczycielskiej, przekształconej następnie w Wyższą Szkołę Pedagogiczną (1974-2000), Akademię Bydgoską (2000-2005), a od września 2005 r. funkcjonującej pod szyldem Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego (UKW) w Bydgoszczy. Jest on największą w mieście i drugą w regionie kujawsko-pomorskim uczelnią wyższą.

Wraz z Uniwersytetem obchody 50-lecia istnienia świętuje także biblioteka, stanowiąca jego bazę dydaktyczną i zaplecze naukowe. Od wielu lat ksiąznica prowadzi bogatą i różnorodną działalność popularyzującą nie tylko wiedzę, lecz także kulturę i sztukę. W nowym, pięknym gmachu, oddanym do użytku w 2013 r., regularnie organizowane są wystawy, odbywają się wernisaże, spotkania z pisarzami, malarzami, podróżnikami itp. Dzięki tej aktywności zostaje wcielana w życie idea biblioteki – trzeciego miejsca.

Od 2017 r. ksiąznica UKW angażuje się także w działalność muzealniczą. Została ona zainicjowana dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem Muzeów Uczelnianych. Zrzesza ono muzea działające w strukturach uczelni wyższych, a jego celem jest ochrona, upowszechnianie i promocja dziedzictwa akademickiego. Owocem tej współpracy są konkretne działania: wcielenie do struktury organizacyjnej Biblioteki działającej przy Uniwersytecie od 1999 r., Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa Polskiego oraz utworzenie Muzeum Uniwersyteckiego. Powstanie Muzeum reguluje Zarządzenie 26/2016/2017 Rektora UKW z dnia 6 lutego 2017 r. To właśnie w jego następstwie, w Bibliotece UKW

utworzony został Oddział Zbiorów Muzealnych, a w nim Sekcja – Muzeum Uniwersyteckie.

Od chwili powołania Muzeum wyznaczeni pracownicy biblioteki zaczęli skrupulatnie gromadzić materiały dotyczące historii i organizacji Uczelni, będące świadectwem jej naukowo-badawczej, edukacyjnej, kulturalnej i sportowej działalności.

Oficjalne otwarcie Muzeum odbyło się 27 czerwca 2019 r. Pierwsza część uroczystości przebiegała w sali konferencyjnej biblioteki, a następnie goście przeszli na drugie piętro, gdzie w specjalnie zaaranżowanej przestrzeni wystawienniczej zgromadzono ekspozycję.

W otwarciu Muzeum uczestniczyli przedstawiciele władz województwa, miasta i uczelni, dyrektorzy bydgoskich, choć nie tylko, placówek kulturalnych oraz pracownicy i sympatycy Biblioteki. Gości przywitał JM Rektor UKW prof. dr hab. Jacek Woźny. W krótkim wystąpieniu wyraził swoje poparcie dla idei powstania Muzeum – instytucji sprawującej ochronę nad szeroko rozumianym dziedzictwem akademickim. Następnie wygłoszone zostały prelekcje: dr Aldony Chlewickiej-Maczyńskiej, dyrektora Biblioteki, pt. *Tworzenie Muzeum Uniwersyteckiego* oraz dr Moniki Opióły-Cegielki, członka Zarządu ds. Organizacji Muzeum, *Wolność wolnych ludzi. 1980-1989 – dekada wolności na bydgoskiej WSP*. Pierwsza referentka uzmysłowiła wszystkim w jaki sposób doszło do powstania Muzeum, jakie zbiory udało się już zgromadzić i jakie są plany na przyszłość, druga natomiast wypowiedź dotyczyła wystawy, która została zorganizowana z okazji otwarcia Muzeum.

Kolejnym punktem uroczystości były wystąpienia okolicznościowe. Głos zabrali: wicemarszałek województwa Zbigniew Ostrowski, wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba-Zydlar, kurator oświaty Marek Gralik. Oprócz gratulacji i życzeń powodzenia w tworzeniu zasobów muzealnych, wyrazili nadzieję, że Muzeum dokumentujące historię bydgoskiego uniwersytetu, budujące jego tożsamość, stanie się miejscem tętniącym życiem, integrującym bydgoskie środowisko akademickie, przyciągającym do Biblioteki zarówno młodych, jak i starszych mieszkańców Bydgoszczy i regionu.

Po części oficjalnej, na drugim piętrze Biblioteki, nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi.



JM Rektor UKW prof. dr hab. Jacek Woźny przecina wstęgę  
Fot. Katarzyna Mrotek

Uczestnicy tego niezwykłego wydarzenia mogli obejrzeć przygotowaną z okazji otwarcia Muzeum wystawę „Wolność wolnych ludzi. 1980-1989 – dekada wolności na bydgoskiej WSP” oraz zwiedzić przestrzeń wystawienniczą Muzeum Uniwersyteckiego. W przeszklonych gablotach, ustawionych na środku sali, znalazło się wiele przedmiotów dokumentujących historię Uczelni m.in. puchary za osiągnięcia sportowe, dyplomy i statuetki przywiezione z konkursów, w których uczestniczył chór akademicki, zabytkowa kielnia – pamiątka wmurowania kamienia węgielnego pod budowę biblioteki i wiele innych. Materiały znajdujące się w gablotach usytuowanych pod ścianami posortowano tematycznie. Są zdjęcia

i fragment ustawy o powołaniu Uniwersytetu, fotografie budynków, ludzi, życia codziennego, plakaty popularnego ongiś klubu studenckiego Beanus itp. Są też medale pamiątkowe: Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Akademii Bydgoskiej i wreszcie Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Jest sztaluga z nazwiskami Doktorów Honoris Causa bydgoskiej Uczelni, a w gablocie obok niej – dyplom nadania doktoratu Honoris Causa i historyczne medale. Są insygnia władzy rektorskiej, toga i zabytkowy sztandar Akademii Bydgoskiej.



Wystawa „Wolność wolnych ludzi”  
Fot. Katarzyna Mrotek

Zgromadzone eksponaty stanowią dopiero załączek kolekcji. Podczas uroczystego otwarcia Muzeum wielu gości deklarowało chęć przekazania posiadanych przez siebie pamiątek związanych z Uczelnią. Na zakończenie uroczystości goście wpisali się do Księgi Pamiątkowej Muzeum.

Otwarcie Muzeum było wydarzeniem wyjątkowym, wpisującym się w obchody jubileuszu półwiecza Uczelni. Uświadomiło potrzebę ochrony i popularyzacji dziedzictwa akademickiego jako ważnego wyznacznika tożsamości lokalnej, a nawet narodowej. Stało się także czynnikiem integrującym kadrę naukową, absolwentów, studentów i sympatyków bydgoskiego Uniwersytetu. Powołanie Muzeum rozszerzyło i urozmaiciło bogatą ofertę kulturalną Biblioteki UKW.

Małgorzata Zmitrowicz  
Biblioteka Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego  
w Bydgoszczy

## Z dr. Zdzisławem Bieleniem

### o pracy i życiu w dekadach powojennego bibliotekarstwa



Fot. Jacek J. Wałdowski

Jan Wołosz: We wprowadzeniu do poprzedniego wywiadu z Janiną Jagielską napisałem: „Dane nam było żyć w ciekawych czasach. Dzieciństwo chroniło nas przed pełnym zapamiętaniem okropieństw wojny i zniszczenia kraju przez obydwo okupantów. Nasza świadomość i nasza droga życiowa ukształtowała się po wyzwoleniu, kiedy powszechnemu entuzjazmowi odbudowy kraju towarzyszyła brutalna zmiana ustroju politycznego i ekonomicznego. Wymordowanie dużej części inteligencji w czasie wojny zdeterminowało konieczność szybkiego ukształtowania nowych elit. Temu służyła niebywała rozbudowa szkolnictwa na wszystkich poziomach edukacji. I bibliotek. Skorzystaliśmy z tej sytuacji. Dokonaliśmy wyborów, które ukształtowały naszą drogę życiową i nasze dokonania, na które dziś patrzymy już z dystansu”. Przytaczam je także tutaj, ponieważ wyznaczają pewną perspektywę czasową i ważne, warunkujące tło odniesienia dla następnych dekad, w których przyszło nam żyć i działać.

Nasze środowisko zapamiętało Cię jako zasłużonego i cieszącego się wielkim autorytetem wieloletniego zastępcy dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, autora cenionych publikacji, w tym poświęconych historii swojej Biblioteki, i który miał okazję współpracować w poprzednich dekadach z jej wybitnymi dyrektorami. Uczestnicy krajowych konferencji, zwłaszcza organizowanych przez SBP, z uznaniem wysłuchiwali Twoich wnikliwych analiz szeregu problemów regionalnych w kontekście zjawisk i procesów zmian w bibliotekarstwie ogólnokrajowym. Pora więc na rozmowę o pracy i życiu w powojennym

bibliotekarstwie. Zważywszy dodatkowo, że całe Twoje życie zawodowe – od zatrudnienia do emerytury – upłynęło w murach tej jednej Biblioteki.

Jak to się stało, że zainteresowałeś się książką i bibliotekarstwem i w jakich okolicznościach?

Dr Zdzisław Bieliński: W mojej rodzinie nie było tradycji związanych z książką. Nie wpłynęła na to też szkoła (okupacyjna) pierwszych lat edukacji. Przyczyniła się natomiast ciekawość świata i jego wspaniałości kreowane przez opowiadania mojej Mamy. Największy wpływ miało zetknięcie się z książkami z biblioteki szkolnej. Do dziś pamiętam, że nagrodą za tzw. wyróżniające sprawowanie w trzeciej klasie, była możliwość przeczytania jako pierwszy baśni Marii Konopnickiej „O sierotce Marysi”. Potem szło coraz lepiej. Po klasie czwartej lub piątej spotkałem w czasie wakacji chłopca wiejskiego, widocznie bardzo odczytanego, pasjonata historii, który swoimi opowiadaniem historycznymi zaszczepił mi zainteresowanie historią Polski i Napoleonem. To znów zmieniło i na długo określiło kierunek zainteresowań. Próbowałem rozszerzać swoje źródła. W szkole średniej dużą część swoich wakacji poświęcałem na studiowanie *Bolšoj Sovetskoj Encyklopedji*, w celu odszukania interesujących mnie wiadomości. *Nota bene* panie z biblioteki pożyczały mi do domu pojedyncze tomy, aby pozbyć się „uciążliwego” czytelnika, który „twardo” siedział w czytelni od otwarcia do zamknięcia.

Studia historyczne z kolei dały mi możliwość poznania wielkiej biblioteki i jej zasobów, ale też bogatego warsztatu informacyjnego. Zaczęłam dość regularnie korzystać z Biblioteki im. H. Łopacińskiego, zarówno z podręczników, jak i obowiązkowej lektury, a od trzeciego roku byłam jej prawie codziennym czytelnikiem. Poznałam zatrudnionych tam bibliotekarzy, oczywiście tylko tych, którzy pracowali bezpośrednio z czytelnikami. Podziwiałem ich za ich profesjonalizm, znajomość warsztatu i zbiorów, chęć pomocy, umiejętności pracy z tak zróżnicowaną grupą odbiorców. I jeszcze dziś, z perspektywy lat, bardzo wysoko oceniam ich pracę, którą wykonywali w niezwykle ciężkich warunkach. O mojej pracy w bibliotece zdecydował przypadek. Tuż po zdaniu egzaminu końcowego spotkałem starszego o rok kolegę ze studiów, jak się okazało pracownika WiMBP im. H. Łopacińskiego. Zapytał mnie o plany życiowe. Gdy odpowiedziałem, że dopiero będę szukał pracy, od razu zaproponował zatrudnienie w Bibliotece i swoje pośrednictwo w załatwieniu sprawy w dyrekcji placówki. Istotnie, już nazajutrz (26 czerwca) miałem wizytę w dyrekcji i zatrudnienie od 1 lipca. Skierowano mnie do Działu Instrukcyjno-Metodycznego, prestiżowej wówczas komórki organizacyjnej placówki. Spotkałem tam bardzo sympatycznych ludzi, a zwłaszcza jedną wspaniałą starszą nieco koleżankę, mojego (i moich przyszłych kolegów) *cicerone* bibliotecznego. Dział, do którego trafiłem, pełnił, obok wielu innych, funkcję szkoleniową, a więc tożsamą z tą, z którą zamierzałem się związać, szkołą. I tak już zostało.

*J. W.: Jakie wybory i jakie dokonania w swoim życiu uważasz za najważniejsze i z których jesteś dumny?*

Z. B.: Zawsze pragnąłem być aktywnym członkiem społeczeństwa i staram się to kontynuować do dzisiaj. Z tego względu popierałem wszelkie akcje służące dobru wspólnemu, o ile uznałem, że zasługują na wsparcie. Szczególnie bliskie były mi problemy praworządności i prawa, niepełnosprawnych, ekologii, rozwoju i upowszechnienia kultury, regionalizmu. Sam włączałem się czynnie do takich, w których przypuszczałem, że mój udział przyniesie pożytek komuś lub czemuś.

W życiu kierowałem się chrześcijańską zasadą, nie czyni drugiemu co tobie niemieili oraz wszyscy ludzie są dobrzy, tylko czasami trudno do nich dotrzeć. Niezwykle ważna w tym kontekście jest komunikacja, w tym interpersonalna.

Za najważniejsze swoje dokonanie uważam wychowanie moich dzieci na porządnym ludzi, kierujących się w życiu wyznawanym przeze mnie systemem wartości. Dzisiaj są już dorosłymi ludźmi, jeden z nich kapłanem, drugi lekarzem, a córka nauczycielką. Każde z nich nie tylko wykonuje swoje podstawowe funkcje i zadania, ale prowadzi działalność społecznie użyteczną, nie patrząc na względy materialne. W tym samym duchu uczestniczę w procesie kształtowania postaw i poglądów swoich „lubelskich” wnuków i sądzę, że mam powody do zadowolenia.

W życiu zawodowym starałem się być rzetelnym i dobrym pracownikiem, i zdyscyplinowanym, a potem także i przełożonym. Uważałem, że w tej ostatniej sytuacji jestem także pracownikiem, tak jak każdy inny zatrudniony w bibliotece. Z tego też względu nie pozwalałem sobie na żadne przywileje (poza wypożyczaniem książek i „przechowywaniem” niektórych), nawet w sytuacji, gdy niektóre należały mi się z tytułu prawa. Uważałem, że w kwestiach szczegółowych kierownicy poszczególnych komórek organizacyjnych mają lepsze rozeznanie zadań i problemów, które im powierzono, a moja rola polegała na inspirowaniu, pobudzaniu i wyrótkowym sprawdzaniu.

Moje najważniejsze dokonania, z których jestem dumny, to wkład w dokształcanie i doskonalenie zawodowe bibliotekarzy i działaczy społecznego ruchu kulturalnego. Tym zajmowałem się przez blisko 50 lat, najpierw jako instruktor biblioteczny, wykładowca na różnego rodzaju kursach (w tym kierowników punktów bibliotecznych, działaczy organizacji młodzieżowych), szkoleniach różnych grup bibliotekarzy, kierownik i wykładowca w Studium Bibliotekarskim). Satisfakcję sprawiało mi, że po wielu latach spotykani bibliotekarze lub inni uczestnicy dokształcania przywoływali pamięć swojego udziału w określonych zajęciach lub powoływali się na pozyskane wiadomości bądź umiejętności.

Drugim ważnym dla mnie zagadnieniem, w którym miałem swój udział, była w bibliotece i bibliotekach publicznych kwestia kształtowania zbiorów. W latach „instruktorskich” było to głównie doradztwo, a w latach osiemdziesiątych także decyzyjność w sprawach zbiorowego zakupu zbiorów dla sieci bibliotek. W okresie „dyrektorskim” starałem się wzmocnić realizację funkcji biblioteki regionalnej, m.in. w zakresie rozbudowy księgozbioru. Starałem się rozszerzyć zakres gromadzonych zbiorów, w tym także na nowych formach nośników. Duże możliwości w tym zakresie

dawała współpraca z miejscowym środowiskiem twórczym.

Satysfakcję sprawiała mi szeroka działalność środowiskowa prowadzona przez Bibliotekę Główną od początków XXI w. We wcześniejszym okresie w szerokim zakresie realizowały ją placówki filialne, natomiast Książnica, ze względów lokalowych, poza wystawami (w holu) nie miała do tego odpowiednich warunków. Udało mi się utworzyć najpierw samodzielne stanowisko pracy odpowiedzialne za jej prowadzenie, a potem – już pod nowym zwierzchnictwem – przyczynić się do powierzenia tego zadania jednemu z działów jako jednej z funkcji. Kilkunastoletnie już dokonania w tej dziedzinie oraz uznanie środowiska lokalnego są potwierdzeniem słuszności tego kierunku. Poza tym niektóre z moich propozycji zgłoszonych i wprowadzonych w życie weszły na trwałe w ciąg wydarzeń kulturalnych o dużej randze (Nagroda im. Anny Platto; konkurs na lubelską książkę roku; dyplom „Biały Papirus” za znaczące wzbogacenie zbiorów Biblioteki przez Darczyńcę). Mam też swój udział w rozwinęciu działalności naukowo-wydawniczej Biblioteki i Towarzystwa Biblioteki Publicznej, co skutkowało powołaniem odpowiedniego działu merytorycznego, szeregiem publikacji o charakterze naukowym, pobudzenie potencjału intelektualnego pracowników Biblioteki.

*J. W.: Cezura 1989 r. to zmiana warunków działania bibliotek wynikająca ze zmiany ustroju i warunków funkcjonowania w państwie, które przed tą cenzurą było scentralizowane i zarządzane autorytarnie, a po 1989 r. – zdecentralizowane, wolnorynkowe i demokratyczne. Co Cię motywowało głównie do inicjatyw i działań w tym pierwszym okresie? A co po 1989 r.?*

Z. B.: Odpowiadam na obydwa pytania łącznie, bo stanowiły dla mnie ciąg zdarzeń integralnie ze sobą powiązanych i trudno byłoby znaleźć jakąś cezurę rozdzielającą te okresy.

Wybory do Sejmu i Senatu w 1989 r. były wydarzeniem o wielkim znaczeniu w dziejach państwa, narodu i dla mnie osobiście. Pragnąłem dołożyć swój skromny udział do zachodzących zmian. Możliwości takie dostrzegałem w organizacji i działalności bibliotek. Moje ówczesne usytuowanie organizacyjne w Dziale Instrukcyjno-Metodycznym określało zakres obszaru działania i spraw, na które mogłem mieć wpływ. Swoje zadanie dostrzegałem we wprowadzeniu do bibliotek literatury dotychczas nieobecnej, w tym m.in. drugiego obiegu i emigracyjnej oraz przeprowadzeniu głębokiej

melioracji księgozbiorów z literatury związanej z minioną epoką.

*J. W.: Jak generalnie oceniasz rozwój polskiego bibliotekarstwa w okresie powojennym?*

Z. B.: Wielkim osiągnięciem pierwszych lat powojennych, a głównie grupy działaczy środowiska bibliotekarskiego było uchwalenie ustawy o bibliotekach. Umożliwiła obligatoryjnie utworzenie sieci bibliotek publicznych w każdej jednostce administracyjnej oraz dawała podstawy prawne do rozwoju innych typów bibliotek. Trzeba dostrzec i docenić znaczącą rolę placówek bibliotecznych w zwalczaniu analfabetyzmu, edukacji na wszystkich stopniach kształcenia i doskonalenia zawodowego, podniesienia poziomu kulturalnego społeczeństwa, rozwoju nauki. Cieniem na działalności bibliotek kładzie się instrumentalne traktowanie bibliotek, przez ówczesne władze, jako narzędzi w indoktrynacji społeczeństwa.

Zmiany wprowadzone po 1989 r., słuszne co do zasad, nie zapewniły bibliotekom (mam na myśli publiczne) warunków do właściwego rozwoju, a w zasadzie umożliwiają stopniową redukcję ich stanu liczbowego. Wyraża się to likwidacją placówek filialnych i łączeniem bibliotek z innymi podmiotami, w których stają się jedną z komórek organizacyjnych podporządkowanych celom instytucji, których częścią się stały. W wielu bibliotekach ogranicza się liczbę etatów powodując ograniczenie ich działalności organizacyjnej i merytorycznej. W zakresie zahamowania niebezpiecznego trendu nie dostrzegam adekwatnych działań ze strony resortu kultury, a także Krajowej Rady Bibliotecznej, którą uważam za organ fasadowy.

Do końca XX w. podstawą działalności bibliotek były książki i czasopisma. Zadaniem bibliotek było gromadzenie zbiorów odpowiadających potrzebom danego środowiska lokalnego oraz rozwój informacji bibliotecznej i bibliograficznej. Wprowadzenie komputeryzacji do bibliotek, bardzo potrzebne i pozytywne, skutkuje przesunięciem środka ciężkości na działalność związaną z wykorzystywaniem tej technologii, ze szkodą dla tradycyjnych nośników. Jednym z powodów tego stanu jest niewystarczające wsparcie ze strony Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

*J. W.: W obowiązującej ustawie o bibliotekach nadal obowiązuje zapis, że do zadań Krajowej Rady Bibliotecznej należy „okresowa ocena działalności bibliotek i skuteczności polityki bibliotecznej”. Jakie główne*

### *wyznaczniki obecnej polityki bibliotecznej dostrzegasz i jak oceniasz jej skuteczność?*

Z. B.: Na podstawie sprawozdań z działalności Krajowej Rady Bibliotecznej z lat 2015-2019 odnosi się wrażenie, że jej podstawowym zadaniem jest wydawanie opinii na temat łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami. Sprawy te bowiem zajmują – jak można sądzić – ponad 90% czasu i działalności. Śledząc sprawozdania Rady można by sformułować opinię, że broni statusu prawnego bibliotek, bo na 480 opinii wydanych w latach 2015-2019 wyraziła zgodę tylko w 47 przypadkach (10%). Niby dobrze, ale w mojej ocenie o 47 decyzji pozytywnych za dużo. Sankcjonuje bowiem bubel prawny, jakim jest jeden z zapisów ustawy o bibliotekach.

Daje on jednostkom samorządu terytorialnego możliwość pozbicia się kłopotu organizacyjnego i nadzorczego nad jedną z instytucji kultury, którą na mocy odpowiedniej uchwały włączy się do innej placówki, zazwyczaj domu kultury. W nowej instytucji biblioteka staje się jedną z jej agend, podporządkowaną celom i zadaniom nowej placówki, które nie są tożsame z bibliotecznymi. W okresie mojej pracy zawodowej próby takie były podejmowane od początku lat 60. XX w. Wówczas, a zapewne i obecnie, głównym argumentem za takim łączeniem były względy ekonomiczne, oszczędność na wydatkach związanych z zarządzaniem. Jednakże przez całe półwiecze mojej działalności bibliotecznej, żaden urząd (rada narodowa, rada gminy (miejska), starosta, wójt) nie przeprowadził analizy skutków swoich decyzji, w tym także ekonomicznych, nie mówiąc już o społecznych. Jak dowiaduję się od pracujących bibliotekarzy, w zdecydowanej większości przypadków skutkiem łączenia jest obniżenie się wskaźnika czytelnictwa. To już mniej martwi włodarzy. Formalności stało się zadość, biblioteka istnieje, a że staje się placówką rachityczną, to winą za ten stan rzeczy można obarczyć pracujące bibliotekarki.

A teraz uwaga co do samych decyzji (opinii). Wydaje je zapewne całe gremium na podstawie zarówno wniosku, opinii bibliotek wojewódzkich i powiatowych, jak też oceny sytuacji z autopsji przez delegowanych członków KRB. Jednakże kilkogodzinna wizyta nie może dać wystarczających argumentów dla zajęcia właściwego stanowiska, tym bardziej, jeśli się nie jest osobą związaną z działalnością i problematyką bibliotek publicznych. Inny jest punkt widzenia z perspektywy np. dużej biblioteki naukowej, a inny osoby zaan-

gażowanej w działalność bibliotek publicznych. Konsekwencją składów osobowych delegowanych w teren dla oceny sytuacji określonych bibliotek, a złożonych z osób spoza kręgu bibliotek publicznych, mogą być opinie nieuzasadnione merytorycznie i społecznie. Negatywne skutki opinii zezwalających na łączenie (czytaj: likwidowanie) bibliotek z innymi placówkami będą szybko dostrzegalne.

Wśród zadań KRB jest okresowa ocena działalności bibliotek i skuteczności polityki bibliotecznej. Tutaj nasuwa się pytanie o podmiot, który jest odpowiedzialny za jej prowadzenie, bo wtedy to na nim spoczywa obowiązek udzielenia odpowiedzi. Jeśli politykę biblioteczną kreuje MKiDN, to na nim spoczywa (lub powinien spoczywać) obowiązek opracowania sprawozdania. Wówczas to KRB mogłaby dokonać oceny takiej polityki i jej skuteczności. Nie wyklucza to jej funkcji doradczej w tym zakresie. Scedowanie na KRB wspomnianego zadania zdejmuję z MKiDN obowiązek zdania rachunku z prowadzonej polityki i jej skuteczności. Skutki takiej polityki to pogarszający się stan bibliotek publicznych.

### *J. W.: Twoja aktywność i zaangażowanie zawodowe oraz działalność społeczna miały zapewne wpływ na Twoje życie rodzinne. Czy nie jest to pytanie zbyt osobiste? Czy możesz coś o tym powiedzieć?*

Z. B.: Tak, aktywność i zaangażowanie zawodowe miały wpływ na moje życie rodzinne i osobiste; bardziej jednak na osobiste. Rodzinie starałem się poświęcać więcej czasu, czy też maksymalnie dużo. Bardziej uciążliwe były dla mnie skutki osobiste, bo oznaczały rezygnację z korzystania z różnorodnych form uczestnictwa w kulturze, a zwłaszcza w swobodnym autotelicznym czytelnictwie najnowszej literatury pięknej i naukowej. Był to skutek przygotowywania pracy doktorskiej, nad którą pracowałem w godzinach wolnych i w niedziele, a potem zajmowałem się opracowaniem historii biblioteki.

### *J. W.: A propos historii, zawsze obecnej w Twoich zainteresowaniach naukowych, również na emeryturze. Jakie swoje dokonania chciałbyś wymienić w tym zakresie?*

Z. B.: Z wykształcenia akademickiego jestem historykiem. Zawsze mnie interesowały minione dzieje. W okresie pracy zawodowej zająłem się opracowaniem 100-letnich dziejów „mojej” Biblio-

teki, a właściwie trzech placówek, bo Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego powstała z połączenia Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego (od 1907 r.) z Miejską Biblioteką Publiczną (od 1945 r.), a te następnie z Wojewódzką Biblioteką Publiczną (od 1950 r.) w 1954 r. Efektem penetracji badawczej był cykl artykułów zamieszczonych w „Bibliotekarzu Lubelskim”.

Jednak głównym polem moich zainteresowań było powstanie styczniowe. Wszystko zaczęło się od publikacji *Powstańcy styczniowi na cmentarzach Lublina*. Wówczas szerzej zainteresowałem się tą problematyką i zacząłem z tej dziedziny przygotowywać pracę doktorską. Najciekawszymi moimi publikacjami są: *Zwycięzca spod Żyrzyna. General Michał Heydenreich (1831-1886)*, *Bohaterki w czarnych sukienkach*, *Lublinianki i Podlasianki w powstaniu styczniowym* oraz zbiór wspomnień *Powstanie styczniowe w życiorysy wpisane: sześć pamiętników z Lubelszczyzny*. Aktualnie pracuję nad wydaniem następnych 4-5 memuarów z powstania z terenu dawnej guberni lubelskiej, publikacji „*Bitwy i potyczki powstania styczniowego na terenie województw lubelskiego i Podlaskiego*” oraz kilku artykułów poświęconych biografistycie powstańczej (Ludwik Lutyński, Herman Wagner) i wybranym bitwom (*Ostatnia kampania Marcina Borelowskiego i Bitwa pod Częstoborowicami. Próba rekonstrukcji*).

*J. W.: Masz bogate doświadczenia w zakresie zarządzania biblioteką. Co uważasz za najważniejsze w zarządzaniu, a co za kwestie drugoplanowe (jeżeli podzielaś punkt widzenia o drugoplanowości)?*

Z. B.: Nie, nie mam. Przez ostatnie lata pełniłem funkcję dyrektora merytorycznego, co całkowicie absorbowало mój czas pracy. Tak szczęśliwie się składało, że sprawy zarządzania biblioteką wzięła na siebie dyrektorka naczelna Zofia Ciuruś. Niejednokrotnie byłem proszony o opinię w konkretnych sprawach, ale wszelkie decyzje w zakresie zarządzania instytucją Ona podejmowała. Według mojej oceny najważniejszym w zarządzaniu jest ład organizacyjny wyrażający się adekwatną do celów i zadań ogólnych strukturą organizacyjną (w tym szczególnie ważne są wszystkie dokumenty organizacyjne i pracownicze), zasobami materialnymi, odpowiednią ilościowo i merytorycznie kadrą, niezbędnymi środkami finansowymi. Na czele warunków dobrego zarządzania stawiam autorytet zwierzchnika wynikający nie z formalnego podporządkowania, ale z jego wiedzy i kompetencji zawodowych oraz osobistego przykładu.

Podwładni muszą być przekonani, że podejmowane decyzje są słuszne i uzasadnione oraz zgodne z literą prawa. W kierowaniu placówką opowiadam się za demokratycznym stylem zarządzania, w którym najważniejsze decyzje poprzedzają rozmowy i konsultacje z kierownikami, specjalistami w określonych dziedzinach działalności. Oni bowiem mają najlepszą wiedzę, najlepiej określają warunki, możliwości i czas realizacji określonych zadań. Należy korzystać z ich mądrości i doświadczenia. Do zadań przełożonego należy określanie kierunków, a następnie czuwanie nad realizacją przyjętych do wykonania i pomoc w usuwaniu trudności. I jeszcze jedno, w zarządzaniu ważne jest każde ogniwo, stąd wynika konieczność równego traktowania ich wszystkich.

*J. W.: Dlaczego działalność w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich była dla Ciebie ważna?*

Z. B.: Moja działalność społeczna była głównie związana z ruchem związkowym, najpierw Związkiem Zawodowym Kultury i Sztuki w latach 50. i 60. minionego wieku, a potem, począwszy od założenia związku z „Solidarnością”. Z tego powodu tylko dorywczo włączałem się w określone działania SBP. Wstrząsem dla mnie było przystąpienie SBP do PRON. Z tego względu wystąpiłem z organizacji na kilkanaście lat. Reaktywowałem swoją przynależność w latach 90. XX w. Nigdy jednak nie wchodziłem do władz Stowarzyszenia. Ale zawsze były mi bliskie cele organizacji i tak jest do dzisiaj. Szczególnie pociągała mnie jej rola integracyjna środowiska bibliotekarskiego, różnego rodzaju inicjatywy w zakresie podnoszenia rangi zawodu, bogata działalność wydawnicza prowadzona na wysokim poziomie merytorycznym (z której obficie korzystałem), otwartość na zachodzące zmiany oraz demokracja wewnątrzorganizacyjna.

*J. W.: Czy jest coś, co chciałbyś przekazać ze swoich doświadczeń i przemyśleń zawodowych i życiowych kandydatom do zawodu bibliotekarskiego i swoim młodszym kolegom?*

Z. B.: Młodzi adepci zawodu. Nigdy nie żałowałem wyboru swojej drogi życiowej. Pracując wiele lat w bibliotece, spotkałem wielu wspaniałych ludzi, pasjonatów swego zawodu. Satysfakcją dla nich była wdzięczność czytelników. Znam przykłady bibliotekarek mających wykształcenie podstawowe, do których z wdzięcznością przychodzili absolwentki studiów, aby pochwalić się swoimi

sukcesami i podziękować za wcześniejszą pomoc, lekturę i edukację czytelniczą.

Adepci zawodu powinni pamiętać, że warsztat pracy, który zostaje im powierzony, jest dorobkiem z reguły kilku pokoleń bibliotekarzy, którzy w innym czasie, w innych warunkach, wnosili swój trud, umiejętności i pracę, aby placówka osiągnęła obecny stan. Oni są tylko depozytariuszami tego skarbu. Warto skorzystać z doświadczeń i tworzyć ciągłość międzypokoleniową.

Należy pamiętać, że praca w bibliotece jest pracą zespołową, zaś wynik ogólny zależy od każdego z zatrudnionych, od jego aktywności, rzetelności i umiejętności oraz współdziałania z innymi. Jest szansa, że zrobimy to szybciej i lepiej.

I na koniec, młodzi koledzy, proponuję i apeluję: bądźcie aktywni na rzecz dobra wspólnego.

Wymaga to większego wysiłku osobistego, czasami ograniczenia niektórych obszarów swej działalności, ale nagrodą będzie osobista satysfakcja i poczucie, że moje działanie jest potrzebne, że przynosi korzyść innym, dowartościowuje ich i wzbogaca, ułatwia lub umiła im życie, a może zaspokaja ich potrzeby. Pole do tej działalności jest szerokie, poczynwszy od pracy w charakterze wolontariuszy, aktywnego członkostwa w różnego rodzaju organizacjach (m.in. w związku zawodowym), stowarzyszeniach, a także działalności stricte zawodowej.

*J. W.: Dziękuję za wypowiedź.*

*Jan Wołosz*

## ▶▶ W KILKU SŁOWACH

### ZAPROSILI NAS

- Biblioteka Śląska w Katowicach na prelekcję „Księga Rut ze Starego Testamentu odczytana w duchu hebrajskiej retoryki biblijnej” z cyklu wykładów „Historie Biblii” (22.11.); finisaż wystawy „Pamiętamy 1919-1920-1921” (27.11.); spotkanie z Olgą Drendą z cyklu „Akademia Kreatywnego Czytania” (2.12.); wręczenie Nagrody im. Karola Miarki w województwie śląskim (5.12.); promocję serii poetyckiej *Ut Pictura Bibliotheca* i spotkanie z Joanną Lewandowską i Mariuszem Jochemczykiem (6.12.); promocję tomu monograficznego *Zofia Kossak i jej czasy* wydanego w 130. rocznicę urodzin Zofii Kossak (9.12.); wernisaż wystawy fotografii lotniczych Macieja Margasa i Aleksandry Łogusz „Silesia on air” (9.12.); wieczór autorski Jacka Maciejewskiego (10.12.); spotkanie w 80. rocznicę urodzin Feliksa Netza. O twórczości pisarza rozmawiali: Tadeusz Sierny, Maciej Melecki i Zbigniew Kadłubek (18.12.).

- Miejska Biblioteka Publiczna im. J. A i A. S. Załuskich w Radomiu na VII Radomskie Targi Wydawnictw Regionalnych (22-23.11.).

- Instytut Książki na galę Rankingu Bibliotek 2019 (28.11.).

- Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie na wykład „Puszcza Wkrzańska. Przyroda i historia” cz. II (3.12.); spotkania autorskie: „Życie na trójkącie” z Krzysztofem Jaworskim, z Radosławem Pawlikiem, autorem książki *Kapituła katedralna w Kamieniu Po-*

*morskim na przełomie epok (1498-1549)* (5.12.), z Edwardem Siekierzynskim, który zaprezentował tom prozy *Wstęp! Całe zdanie? I...* (5.12.); benefis Jerzego Pobochoy (6.12.); wernisaż wystawy fotograficznej „Fascynacje naturą” (6.12.); wykład „Wielka Mapa Księstwa Pomorskiego Eilharda Lubinusa” (9.12.); wykłady z cyklu „Nieznane, ciekawe, cenne – ze zbiorów Książnicy Pomorskiej”: „Unikatowa edycja Lisa Przechery w zbiorze starych druków Książnicy Pomorskiej” oraz wykład Agaty Michalskiej „Średniowieczna bajka w szesnastowiecznym wydaniu” (12.12.); promocję publikacji Książnicy Pomorskiej *Zakotwiczony nad wielką rzeką*, książki pamiątkowej poświęconej regionalistom, etnografowi i etnomuzykologowi profesorowi Bogdanowi Matławskiemu (16.12.); spotkanie z Moniką Szymanik i prezentację książki *Kamienica w lesie. Instagramowe wędrówki szczecinianki* oraz prezentację książki *Opowieści nawigacyjne* – spotkanie autorskie z Józefem Gawłowiczem (17.12.).

- Oddział Warszawski SBP, Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego na koncert świąteczny na smyczki i struny „Hej kołęda, kołęda” w wykonaniu Kwartetu Con le Corde (4.12.).

- Instytut Nauk o Człowieku w Wiedniu, Uniwersytet Warszawski, Instytut Spraw Publicznych na 30. debatę tischnerowską „Nowi barbarzyńcy” (12.12.).

- Koło SBP przy Bibliotece Publicznej im. S. Staszica w Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy na wykład i prezentację multimedialną Katarzyny Węglińskiej „Uśmiech Lwowa i... Święta” (17.12.).



## Bibliografowie regionalni w Olsztynie

Uczestnicy spotkania  
Fot. Marzena Przybyś

Dla Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny (WBP) w Olsztynie dwa ostatnie dni maja 2019 r. były szczególne. Biblioteka pełniła rolę gospodarza ważnego dla braci bibliotekarskiej święta, jakim jest ogólnopolskie spotkanie bibliografów regionalnych. Stała się tym samym współorganizatorem 38. już edycji tego wydarzenia, które od wielu lat inicjuje Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. W dniach 30-31 maja trwały obrady w gronie 80 osób odpowiedzialnych w placówkach bibliotecznych za tworzenie regionalnych baz danych i źródeł informacji, a także popularyzację wiedzy o regionie. Tym zagadnieniom właśnie poświęciliśmy tegoroczne spotkanie. W programie, poza prezentacją działań z „naszego podwórka” czyli „Bibliografią Warmii i Mazur”, znalazło się jeszcze kilka tematów, które mamy nadzieję, zainspirowały bibliotekarzy do nowego, może kreatywnego spojrzenia na bibliografię regionalną.

Konferencję otworzyli dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie Andrzej Marcinkiewicz oraz przewodnicząca Zespołu Bibliografii Regionalnej ZG SBP Marzena Przybyś, która moderowała całość wydarzenia. Pierwszym prelegentem 30 maja 2019 r. była prof. Izabela Lewandowska z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, historyczka, badaczka regionu, specjalistka w zakresie szeroko rozumianego dziedzictwa regionalnego, w tym historii mówionej, a także popularyzatorka gwaru warmińskiej. W swoim wstępnym referacie przypomniała ona nie tylko pojęcia świadomości historycznej czy

regionalnej, regionalizmu i ruchu regionalnego, ale jaką rolę pełnią one w pracy bibliotekarzy, jak należy w bibliotekach rozumieć dbałość o historię lokalną i dziedzictwo regionalne. Prof. Lewandowska, odwołując się do bogatych tradycji popularyzowania regionalizmu w Polsce, szczególnie w okresie międzywojennym, podkreśliła jego ewolucyjny charakter – jak twierdzi ruch regionalny ewoluuje nadal, zmienia natężenie, ale jest ciągły. O regionalizmie na Warmii, Mazurach i Powiślu, jej zdaniem, bez wątpienia należy mówić w kontekście Prus Wschodnich, pamiętając, że od 1945 r. trwa budowa nowej, wielokulturowej tożsamości warmińsko-mazurskiej.

W kolejne zagadnienia praktyczne z zakresu bibliografii regionalnej wprowadzili uczestników bibliografowie z Pracowni Regionalnej WBP w Olsztynie. Anna Wysocka w swoim referacie usystematyzowała informacje na temat historii „Bibliografii Warmii i Mazur” tworzonej nieprzerwanie od 1945 r. Jak zaznaczyła, szczególne znaczenie dla podtrzymania możliwie najszerszego zasięgu baz danych miało sukcesywne dostosowywanie pracy bibliografów i ich warsztatu do dokonujących się zmian administracyjnych kraju. Kluczowe dla rozwoju bibliografii Warmii i Mazur okazało się też rozszerzenie na początku XXI w. zespołu bibliografów regionalnych. Ten aspekt szerzej omówił Krzysztof Romulewicz, który zaprezentował analizę wykorzystania zgromadzonych dotychczas regionalnych baz bibliograficznych w województwie warmińsko-mazurskim z perspektywy współpracy z siecią bibliotek publicznych.

W praktyce bowiem, od 2007 r. WBP w Olsztynie współtworzy informacyjny zasób regionalny z ponad dwudziestoma placówkami publicznymi w regionie. Choć zmiana ta nie była od początku wolna od problemów, przyniosła jednak w perspektywie czasu wiele korzyści. Dziś „Bibliografia Warmii i Mazur” to wspólna baza dająca szereg możliwości w popularyzacji wiedzy i zasobów o regionie.

Do omówienia kwestii promocji regionalnych zasobów bibliotecznych zaproszeni zostali pracownicy Biblioteki Elbląskiej, placówki o wyraźnie zakreślonym wizerunku popularyzatora zasobu regionalnych druków zabytkowych. Kierownik Działu Komunikacji, Dominik Żyłowski, opowiadał, jak skutecznie zbudować markę biblioteki w oparciu o to, co ją wyróżnia, przy czym – jak to ujął – marka to jest coś, w czym mielibyśmy chęć uczestniczyć, stać się częścią tego zjawiska. Zdaniem D. Żyłowskiego, budując strategię promocji dla własnej placówki należy przede wszystkim odpowiedzieć na pytania: co sprawia, że my, jako potencjalny użytkownik, chcemy być częścią biblioteki? Co cieszy się obecnie w bibliotece największą popularnością? Który z wyróżnionych pierwiastków regionalnych w naszej działalności stanowi o tożsamości biblioteki? W przypadku Biblioteki Elbląskiej hasłem wywoławczym i doskonałym polem do promocji regionu jest skarb. Współpracowniczka D. Żyłowskiego Aleksandra Buła, zaprezentowała atrakcyjne, spójne graficznie materiały promocyjne nawiązujące właśnie do skarbów. Produkty tworzone w tym celu przez Bibliotekę Elbląską promują cenny Narodowy Zasób Biblioteczny przechowywany w Elblągu. Wśród nich na uwagę szczególnie zasługują herbarze. Wszystkie prezentowane gadzety – kalendarze, torby, zakładki, przypinki – cieszyły się wśród uczestników konferencji dużą popularnością.

Pierwszy dzień konferencji zamknęły dwa referaty poświęcone formom promocji w bibliotece powiatowej i wojewódzkiej. O regionalnej działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Działdowie opowiadała jej dyrektor, Justyna Lytvyn. Marką tej placówki z pewnością jest literatura i literaci regionu Działdowszczyzny. Biblioteka ta od wielu lat prowadzi modelową współpracę z lokalnym środowiskiem artystycznym, stając się jednocześnie prawdziwym centrum kulturalnym miasta. Z kolei kierowniczka Pracowni Regionalnej WBP w Olsztynie, Anita Romulewicz w ostatnim wykładzie podkreśliła najważniejsze formy promocji Warmii i Mazur w bibliotece wojewódzkiej, od

tych tradycyjnych, jak publikacje i współpraca ze środowiskiem szkolnym i naukowym, po nowoczesne technologie. Goście mogli też obejrzyć jedną z wystaw o tematyce regionalnej „Skarby Warmii”, dzięki której mogli „zmierzyć się” z tekstami w gwarze warmińskiej.

Drugi dzień konferencyjny uczestnicy spotkania rozpoczęli od zwiedzania Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie. Biblioteka mieści się w dwóch lokalach – w zabytkowym, gotyckim Starym Ratuszu oraz w dawnej kamienicy Sukkowskiej, którą w ubiegłym roku powiększono o dodatkowe, nowoczesne skrzydło. To właśnie tam, w sali konferencyjnej kontynuowano obrady Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej. Część merytoryczną zainicjował wykład dr Katarzyny Bikowskiej, kierownika sekcji Promocji Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie poświęcony promocji źródeł informacji na przykładzie bazy BazTech. Prelegentka ukazała typowe narzędzie pracy bibliografa w nowym wymiarze tzw. kultury informacyjnej XXI w. Jej zdaniem, już wraz z przejściem czytelnika/użytkownika baz z roli pasywnej do aktywnej wzrasta atrakcyjność źródeł. *Stricte* naukowe zasoby wymagają bowiem praktycznego dostosowania do potrzeb współczesnego odbiorcy, który powinien mieć możliwość samodzielnego przeszukiwania zasobów w sposób szybki, intuicyjny i gwarantujący konkretne wyniki. Informacja o samych źródłach powinna natomiast funkcjonować swobodnie w przestrzeni mediów społecznościowych. To tam, zdaniem K. Bikowskiej, łatwo rodzi się potrzeba informacji, potrzeba korzystania ze źródeł, a także buduje się grupa użytkowników o określonych preferencjach.

O analogicznym zjawisku w kontekście regionalnych zbiorów specjalnych mówiła w kolejnym wystąpieniu Anna Rau, specjalistka w zakresie gromadzenia i opracowania dokumentów życia społecznego z Pracowni Regionalnej i Informatorium WBP w Olsztynie. Prelegentka, posługując się bogato ilustrowaną prezentacją multimedialną, z jednej strony ukazała zebrany, w jak wielu ciekawych, często zaskakujących formach mogą występować regionalne zbiory specjalne, z drugiej natomiast starała się podkreślić ich unikatowy charakter oraz wynikający z tego potencjał. Wiele miejsca w swoim referacie poświęciła m.in. działaniom promocyjnym realizowanym przez WBP w Olsztynie w oparciu o rzadkie dokumenty życia społecznego, a także roli Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Cyfrowej (WMBC) w pro-

cesie upowszechniania tego zasobu. Jedną z takich wyjątkowych kolekcji regionalnych w WMBC zaprezentował z kolei Waldemar Tychek, członek zespołu digitalizacyjnego WBP w Olsztynie. W swoim wystąpieniu pt. *Najnowsze regionalia w WMBC i formy ich popularyzacji* omówił wyjątkowo cenny dla regionu Warmii i Mazur cyfrowy zasób archiwalnych, przedwojennych numerów „Gazety Olsztyńskiej”, jednego z czołowych dzienników regionalnych o bogatych tradycjach i znaczącej roli w historii regionu. O interesujących bazach regionalnych Książnicy Beskidzkiej opowiadała natomiast Beata Kania z Działu Informacyjno-Bibliograficznego i Zbiorów Regionalnych Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej przy wsparciu kierownika tego działu Teresy Dziemińskiej. Referentki nie tylko w ciekawy sposób zaprezentowały swoje podstawowe narzędzia udostępniania informacji regionalnej, ale udowodniły, że bazy takie jak „Beskidzkie ABC” czy „Datownik Regionalny” mogą stanowić doskonałe uzupełnienie „Bibliografii Bielska-Białej i powiatu bielskiego” i stać się atrakcyjną przestrzenią informacji dla współczesnego odbiorcy.

Ostatnim, jednak nie mniej istotnym punktem programu konferencji było spotkanie z Łukaszem Szymańskim, bibliotekarzem systemowym Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej i jednocześnie administratorem wojewódzkim MAK+ województwa podkarpackiego. Wystąpienie to było szczególnie wyczekiwane przez bibliotekarzy, którzy na co dzień pracują z systemem MAK+ i zainteresowani są rozbudową funkcji tego programu w zakresie rejestracji zbiorów regionalnych. Dotychczasowa, katalogowa wersja oprogramowania nie oferowała takich możliwości. Ł. Szymański,

jako współautor programu, zaprezentował moduł dla bibliografii regionalnych, opracowany jak dotychczas do wersji beta. W sposób czytelny, ukazał jego największe zalety i szereg potencjalnych możliwości, zaspokajających potrzeby bibliograficzne zarówno placówek małych, jak i większych. Wiedza informatyczna prelegenta w połączeniu z doświadczeniem wynikającym z codziennej pracy w zawodzie bibliotekarza sprawiły, że wystąpienie Łukasza Szymańskiego spotkało się nie tylko z dużym zainteresowaniem, ale wywołało też dyskusję o charakterze systemowo-merytorycznym. Całodniowe obrady Zespołu ds. Bibliografii Regionalnych SBP zamknęła przewodnicząca Zespołu Marzena Przybysz omówieniem spraw bieżących oraz zapowiedzią kolejnego spotkania.

Aby umilić uczestnikom konferencji pobyt w stolicy Warmii, zorganizowano zwiedzanie największych atrakcji w samym sercu olsztyńskiej starówki oraz popołudniowy relaks nad jeziorami. Przewodnikiem po olsztyńskim, gotyckim Zamku, śladami Mikołaja Kopernika oraz zabytkowych wnętrzach Muzeum Warmii i Mazur, a następnie Muzeum Nowoczesności w Tartaku Raphaelsohnów w Parku Centralnym był Marian Jurak, znawca regionu Warmii i Mazur, doskonały gawędziarz i wieloletni prezes Oddziału Warmińsko-Mazurskiego PTTK w Olsztynie. Wszystkim prelegentom oraz uczestnikom serdecznie dziękujemy za uczestnictwo w konferencji i zapraszamy do udziału w kolejnych spotkaniach Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej ZG SBP.

ANITA ROMULEWICZ

Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
im. E. Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie

*Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła*

Wisława Szymborska



*Przyzwyczaić się do czytania książek, to zbudować sobie schron przed większością przykości życia codziennego*

Somerset Maugham

Wybór cytatów Ewa Dombek

# Jesienny weekend z książką z... literackim Noblem w tle!

*„Gdyby ludzie czytali te same książki, żyliby w tym samym świecie”*

Olga Tokarczuk

Ostatnie, ciepłe dni 24-27 października 2019 r. zostały z pewnością wcześniej odpowiednio wyróżnione w wielu osobistych (i nie tylko bibliotecznych) terminarzach! I to bynajmniej nie ze względu na rytualną zmianę czasu z letniego na zimowy, lecz za sprawą kolejnej 23. edycji organizowanych w Krakowie Międzynarodowych Targów Książki. To szczególne wydarzenie bezwzględnie przyciąga uwagę szeroko postrzeganych „ludzi książki”, tj. wydawców, autorów, dystrybutorów oraz bibliotekarzy i czytelników. Książka we wciąż zmieniającym się społecznym, technologicznym i mentalnym świecie nadal funkcjonuje, komunikuje, edukuje, bawi i uwrażliwia, co było widoczne i tym razem w obszarze targowej przestrzeni, naczyniu – dosłownie i w przenośni – edytorską i gatunkową różnorodnością!

## INAUGURACJA I PATRONAT

W uroczystej inauguracji, podczas której wybrzmiał hejnał mariacki, uczestniczyli: Prezes Zarządu Targów Książki Grażyna Grabowska, Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski i Wiceprezes Frankfurckich Targów Książki Tobias Voss. Tradycyjnie już wręczono tytuły Ambasadora Targów Książki, przyznawane osobom i podmiotom wspierającym i popularyzującym czytelnictwo, które przypadły w udziale: Marcinowi Gnatowi – autorowi i pomysłodawcy internetowej akcji „Przeczytam 52 książki w roku”, Annie Zielińskiej-Krybus – związanej ze Stowarzyszeniem Wydawców Szkół Wyższych oraz... Komendzie Wojewódzkiej Policji w Krakowie –

w uznaniu za zagwarantowanie bezpiecznej i płynnej organizacji ruchu drogowego na trasie dojazdowej do targowego kompleksu. W roli specjalnego gościa tegorocznych MTK wystąpiły Niemcy.

## WYSTAWCY I AUTORZY

Bogatą ofertę tytułową wyeksponowało 577 wystawców z 19 krajów (Anglii, Austrii, Białorusi, Bułgarii, Czech, Francji, Gruzji, Holandii, Irlandii, Litwy, Łotwy, Niemiec, Polski, Rumunii, Słowacji, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii, Ukrainy i Włoch). Najefektowniej prezentowały się rodzime podmioty: Agora, BOSZ, Dom Wydawniczy REBIS, Filia, Helion, PWN, SQN, Świat Książki, W.A.B., Wolters Kluwer, Wydawnictwo Literackie i Znak. Warto zwrócić uwagę na imponującą aranżację powierzchni ekspozycyjnej, zajmowanej przez nakładców z Niemiec. Niezależnie od wielkości stoiska i wydawniczej renomy, każdy z wystawców oferował bogactwo tytułów: od literatury pięknej i beletrystyki, przez literaturę faktu i publikacje specjalistyczne i naukowe, po książki adresowane do najmłodszych czytelników. Warto wspomnieć Salon Wydawców Książki Akademickiej i Naukowej, Salon Wydawców Religijnych i Salon Komiksu. Ponadto własne ekspozycje przygotowały instytucje kultury i stowarzyszenia, m.in.: Akademia Sztuk Pięknych im. J. Matejki w Krakowie, Biblioteka Kraków, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Centrum Edukacji Dziecięcej, Filharmonia Krakowska, Fundacja Książąt Lubomirskich, Muzeum Śląskie, Muzeum Zamkowe w Malborku, Tatrzański Park



Fot. Aleksandra Maruszczyk

Narodowy, czy krakowski Teatr i J. Słowackiego. Na targach zaznaczyli swoją obecność (choć tylko w śladowym stopniu!) antykwariusze. Entuzjaści ebooków mogli zapoznać się z zaawansowanymi modelami czytników książek i akcesoriami marki Pocketbook i InkBook. Tradycjonałisci mieli zaś niepowtarzalną okazję nabycia oryginalnej, książkowej galanterii tj. praktycznej, ręcznie szytej z materiału okładki na kodeks, w imponującej mnogości kolorów i wzorów!

Dodatkowym impulsem do odwiedzenia MTK byli również autorzy; wśród obecnych należy wymienić m.in. prof. Jerzego Bralczyka, Katarzynę Bondę, Jacka Dukaja, Jacka Fedorowicza, Katarzynę Grochołę, Jerzego Illga, Marka Krajewskiego, Elżbietę i Andrzeja Lisowskich, Cezarego Łazarewicza, Jakuba Małeckiego, prof. Andrzeja Markowskiego, Krystynę Mirek, Macieja Pieprzycę, Andrzeja Sikorowskiego, Mariusza Szczygła, Wojciecha Tochmana, Adama Wajraka, Janusza L. Wiśniewskiego, czy Adama Zagajewskiego. Dopisali także twórcy zagraniczni, m.in. Jonathan Carroll, Danuta Chłupowa, Sandrone Dazieri, Kim Holden, Samantha Shannon i Phillip G. Zimbardo.

## KONKURSY I NAGRODY

Podczas MTK rozstrzygnięto wiele branżowych konkursów. Nagrodę im. J. Długosza dla publikacji o szeroko pojętej tematyce humanistycznej, z uwzględnieniem walorów poznawczo-naukowych, odebrała prof. Joanna Tokarska-Bakir za

książkę *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego* (Czarna Owca). Z kolei w konkursie na książkę edytorsko doskonałą 2018/2019 za najlepiej wydane tytuły uznano: *Kto ukradł jutro* Olgi Ptak (Wydawnictwo Albus); *Quarks, Elephants i Pierogi. Polska in 100 Words* Mikołaja Gliškiego, Matthew Daviesa i Adama Żóławskiego (Akapit) oraz *White and Black* (Petit SK). Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych przyznało nagrodę Gaudeamus Wydawnictwu Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika za publikację Janusza Małłka *Historia Norwegii (do roku 1814)*. Z kolei laur Gaudeamus – Nagroda Targów w Krakowie przypadł Wydawnic-

twu Naukowemu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego z Poznania za *Zarys foniatrii klinicznej* pod redakcją Antoniego Pruszewicza i Andrzeja Obrębowskiego. Natomiast w Rankingu Polskich Drukarni Dzielowych 2018/2019 wybrano Mazowieckie Centrum Poligrafii z Marek, Olsztyńskie Zakłady Graficzne OZGraf i Łódzkie Zakłady Graficzne. PIKowe Laury 2019 za najciekawszą prezentację książki przyznano: Zeszytom Literackim (kategoria – media drukowane), Xięgarni – autorskiemu programowi TVN24 (kategoria – media audiowizualne i elektroniczne) i blogowi Nowości książkowe Bernardetty Darskiej.

Literacki wortal Granice.pl głosami jury i internautów (dwa odrębne i niezależne od siebie gremia!) ogłosił najlepsze lektury tegorocznej jesieni w wielu kategoriach. Za najlepsze tytuły uznane zostały odpowiednio: *Ludzie potrafią latać* (Novae Res) i *Kuglarz* Anny Sokalskiej (Lira); z historią w tle – *Czas pomsty* Macieja Lizinkiewicza (Wydawnictwo Dolnośląskie); młodzieżowe – *Orangeboy. Masz u nas dług* Patrice Lawrence (Zielona Sowa) i *Apetyt na miłość* Stephanie Kate Stroh (Zielona Sowa); thriller – *Noc, kiedy umarła* Jenny Blackhurst (Albatros) i *Dzisiaj umrzesz* Ty Sue Wallman (Zielona Sowa); romanse – *W jego oczach* Alicji Sinickiej (Wydawnictwo Kobiectwo) i *Tylko dla dorosłych* Niny Majewskiej-Brown (Burda Książki); proza – *Chłopiec jeden na milion* Monica Wood (Papierowy Księżyc) i *Nigdy nie będziesz mną* Anny M. Brengos (Lucky); powieść obyczajowa – *Czterdzieści plus* Katarzyny Kostołowskiej (Książnica), *Wisznia ze słowiańskiej głuszy* Aleksandry Katarzyny Maludy (Szara Godzi-

na) i *Dom na sosnowym wzgórzu* Haliny Kowalczuk (Lucky); popularyzacja wiedzy – *Śmierć po myciu zębów* Mai ThiNguyen Kim (Prószyński i S-ka); literatura faktu, reportaż – *Ludzkie potwory. Kobiety Mansona i banalność zła* Nikki Meredith (Czarne) i *Grypa. Sto lat walki* Jeremy Brown (Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego); kryminał, sensacja – *Zabójstwo na cztery ręce* Karoliny Morawieckiej (Lira) i *Sekret antykwariusza* Pawła Jaszcuka (Szara Godzina); fantasy, science fiction – *Strażnicy Starego Lasu. Biała Wieża* Grzegorza Gajka (Jaguar) i *Kuglarz* Anny Sokalskiej (Lira); dla młodzieży – *Antolka* Magdaleny Kordel (Znak) i *Everless* Sary Holland (Jaguar); dla dzieci – *Mały manipulator* Bartosza Szybora (Tadam) i *To nie tak miało być* Michała Piedziewicza (Bis).

## DYSKUSJE, PANELE I SPOTKANIA AUTORSKIE

Tradycyjnie MTK to okazja do uczestnictwa w prezentacjach oraz merytorycznych dyskusjach o czytelnictwie, literaturze i nowych technologiach. Dom Emisyjny Manuscriptum zaprezentował faksymile egipskiej *Księgi Umarłych* Aniego, której oryginał znajduje się w British Museum. Dzieło powstałe ok. 3 tys. lat temu i złożone z 37 arkuszy uznawane jest za jeden z najcenniejszych zabytków literackich starożytnego Egiptu. Stanowi ono swoiste kompendium ówczesnych wyobrażeń o zaświatach i rytuałach obowiązujących względem zmarłych. Prawie 100-osobowy zespół hiszpańskiego wydawnictwa Cartem zadbał o najdrobniejsze szczegóły charakteryzujące oryginał, w tym m.in. nierówność krawędzi arkusza, czy zastosowanie jako nośnika naturalnego papirusu. Księgę uzupełniają ponadto komentarze egipologa Zahiego Hawassa i dziennikarza Nacho Aresa oraz tłumaczenie z języka angielskiego na polski, konsultowane przez dr Filipa Taterkę (PAN). Limitowana edycja liczy łącznie 999 egzemplarzy.

Interesujący wydźwięk miała debata *Rola samorządów w upowszechnianiu czytelnictwa w Polsce*, z udziałem samorządowców z Chełma, Krakowa, Rabki, Sierpca i Sopotu oraz przedstawicieli Biblioteki Narodowej, Fundacji Powszechnego Czytania i Departamentu Mecenatu Państwa Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zdaniem uczestników aktywne czytelnictwo (w Polsce zauważalnie niższe w porównaniu z innymi krajami Europy) ma znaczący wpływ nie tylko na rozwój osobisty i zawodowy. W wymiarze społecznym, cywilizacyjnym i kulturowym nawyk obcowa-

nia z literaturą przekłada się na kształtowanie właściwych postaw (w tym tolerancji) i systemu wartości, które tworzą zręby kreatywnego społeczeństwa, właściwie korzystającego ze zdobyczy postępu oraz nowoczesności. Szczególnie ważne jest upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, które w czasowej perspektywie może poprawić także wskaźniki czytelnictwa wśród osób dorosłych. Każda inicjatywa (np. festiwal literatury dziecięcej, biblioteka dla seniorów, punkty wymiany książek) wspierana merytorycznie i finansowo przez lokalne władze ma większe i bardziej realne szanse powodzenia. Istotne znaczenie w wyznaczaniu kierunków i strategii współpracy z samorządami ma również Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa. Uczestnicy debaty przyjęli wspólną deklarację pod nazwą *Samorządy dla książki*, zapowiadając efektywną współpracę w wielowymiarowych działaniach na rzecz rozwoju infrastruktury czytelniczej ze wsparciem autorów, wydawców, księgarzy i twórców pro-czytelniczych projektów włącznie.

Fundacja Legalna Kultura zorganizowała spotkanie poświęcone aspektom dozwolonego korzystania z cyfrowych dóbr kultury, funkcjonujących w przestrzeni internetu, omawiając w przystępnej formie m.in. zagadnienia prawa autorskiego i majątkowego oraz funkcjonowanie serwisów udostępniających dane cyfrowe. Wiele uwagi poświęcono publikowaniu i udostępnianiu prywatnych treści i zdjęć za pomocą Facebooka, akcentując pewne zagrożenia dla użytkowników tego popularnego, społecznościowego medium. Z kolei podczas panelu *Czy sztuczna inteligencja odmieni rynek książki* przedstawiciele nauki, wydawców i dystrybutorów prezentowali nieco zróżnicowany punkt widzenia. Według przedstawiciela środowiska akademickiego wszelkiego rodzaju narzędzia, realizujące proces podejmowania decyzji, także w zakresie profilowania i doboru literatury, w szerszej perspektywie powodują trwałe osłabienie indywidualnej kreatywności i kompetencji jednostki w zakresie poszukiwania, krytycznej analizy i oceny źródeł, na czym z pewnością traci naukowy warsztat. Z innego założenia wychodzą wydawcy i dystrybutorzy. Ich zdaniem, w dobie lawinowo rosnącej liczby publikacji, trudno o samodzielne i szczegółowe zapoznanie się z pełną ich ofertą, dlatego inteligentne wspomaganie w tym zakresie wydaje się niezbędne. Biblioteka Analiz wspólnie z Kancelarią Prawniczą Patrimonium zorganizowała spotkanie dotyczące prawnych aspektów ochrony wizerunku i innych dóbr osobistych

w publikacjach książkowych, adresowane głównie do autorów i wydawców.

Nie mniejszym zainteresowaniem cieszyły się również spotkania autorskie, połączone z promocją nowości wydawniczych. Jonathan Carroll – amerykański pisarz od wielu lat mieszkający w Wiedniu i autor wydanej ostatnio książki *Mr. Breakfast* (Rebis) – opowiadał m.in. o swojej fascynacji bulterierami, rozterkach i emocjach towarzyszących pisaniu, niezrealizowanych (jeszcze!) scenariuszach na film na motywach własnych książek oraz... powiększającej się kolekcji wiecznych piór, które stanowią nieodłączny atrybut jego twórczego warsztatu!

Do niezwykle inspirujących należała debata filozofów *Spór o rozumienie* z udziałem Bartosza Brożka, ks. Michała Hellera i prof. Jerzego Stelmacha – współautorów książki *Spór o rozumienie* (Copernicus Center Press). Próbowali oni przybliżyć istotę rozumienia w trzech kategoriach: matematyczno-fizycznej, kognitywnej i hermeneutycznej.

Z kolei Jerzy Stuhr i ks. Andrzej Luter zupełnie bez patosu, za to z lekką nutą ironii (ale i nie bez powagi) rozmawiali o epizodach z własnej młodości, kultowych filmach, walce z chorobą i polskim społeczeństwie, niejednokrotnie komentując współczesność i zachęcając jednocześnie do lektury książki *Myśmy się uodpornili. Rozmowy o dojrzałości* (Mando). Znakomity filolog, publicysta, krytyk literacki i wydawca oraz redaktor naczelny Wydawnictwa Znak Jerzy Illg uchylił rąbka tajemnicy, wyzwalając z pamięci barwne wspomnienia opublikowane w nowym, poszerzonym wydaniu pozycji *Mój znak. O noblistach, kabaretach, przyjaźniach, książkach, kobietach, o nowej dekadzie i pięknej plejadzie* (Znak). Warto odnotować, że kolejne już wydanie tej książki zbiegło się z jubileuszem 60 lat istnienia wydawnictwa!

Ogromne wrażenie wywarło na obecnych spotkaniu z Bogdanem Bartnikowskim, który w wieku 12 lat znalazł się w obozie Auschwitz-Birkenau. Autor w niezwykle sugestywny i emocjonalny sposób opowiadał o tamtych niełatwych chwilach, dając świadectwo o tym, jak ważne jest poszanowanie ludzkiej godności i tolerancji, aby nigdy nie dopuścić do gorzkiej powtórki z historii. Z pełną wersją jego wspomnień z tamtego okresu można zapoznać się w książce *Dzieciństwo w pasiakach* (Pruszyński i S-ka).

Na stoisku Radia Kraków można było wysłuchać (i zobaczyć!) na żywo wywiady z zaproszonymi gośćmi, m.in.: Mariuszem Szczygłem, laureatem tegorocznej nagrody literackiej NIKE

za książkę *Nie ma* (Dowody na istnienie) i Dorotą Segdą, w związku z promocją wydawnictwa płytowego, dokumentującego wyreżyserowane przez nią radiowe słuchowisko *Jacyś złośliwi bogowie zapili z nas okrutnie. Korespondencja 1955-1996* (Władysław Szymborskiej i Zbigniewa Herberta) (Radio Kraków). Z kolei w promocji opublikowanego wywiadu-rzeczki uczestniczył sam prof. Phillip Zimbardo (*Zimbardo w rozmowie z Danielem Hartwigiem* nakładem PWN). Nie sposób wymienić wszystkich okolicznościowych wydarzeń, towarzyszących targom.

## W BLASKU LITERACKIEGO NOBLA

Tegoroczne MTK szczęśliwie zbiegły się z precedensowym triumfem Olgi Tokarczuk, która zaledwie dwa tygodnie wcześniej została ogłoszona przez Akademię Szwedzką laureatką nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Jedną ze ścianek okazałego stoiska Wydawnictwa Literackiego wypełniał pełnowymiarowy baner z sylwetką autorki, zaś bezpośrednio na stoisku można było bez problemu nabyć większość jej książek (wcześniej w mediach pojawiał się sygnał o chwilowych brakach, występujących w hurtowniach i księgarniach). Pewnym zaskoczeniem dla czytelników był jednak fakt, że niedzielne spotkanie z Noblistką zaplanowano nie w hali targowej, lecz... w Sali Mehofferowskiej Wydawnictwa Literackiego przy ul. Długiej (gdzie mieści się słynna „Księgarnia pod Globusem”). Jak zapewniali organizatorzy, takie rozwiązanie było podyktowane względami logistyki i bezpieczeństwa. Ich przewidywania okazały się słuszne – już od 5 rano pod siedzibą wydawnictwa formowała się gigantycznie długa kolejka, a kilkogodzinne oczekiwanie dla wielu jej uczestników zakończyło się (niestety!) fiaskiem.

Dzień wcześniej Olga Tokarczuk była gościem otwartego spotkania w Sali Audytoryjnej im. K. Pendereckiego Centrum Kongresowego ICE Kraków. W rozmowie z prof. Michałem Pawłem Markowskim (dyrektorem artystycznym Festiwalu Conrada) opowiadała m.in. o swoich pierwszych literackich fascynacjach (możliwych dzięki częstym wizytom w bibliotece, miejscu pracy swojego ojca) i warsztacie pisarskim w kontekście języka i fabuły. Według niej (...) *powieść jest nie tylko nośnikiem obrazów i treści, czasami dobra powieść jest drogowskazem moralnym w zwirowanym świecie* (...). Po części autorami zadawanych pytań byli sami czytelnicy, którzy mogli je nadsyłać drogą elektroniczną. Sympatycznym akcentem, stanowiącym uhonorowanie noblistki była też zaini-

cyjowana akcja sadzenia lasu Prawiek oraz przygotowanie pamiątkowej książki z wpisami (podziękowaniami i życzeniami) dla autorki od czytelników i zarazem uczestników targów.

### ATRAKcje DLA CZYTELNIKÓW

Podczas MTK na stoiskach królowała wszechobecna książka. Wystawcy oferowali korzystne rabaty cenowe. Uczestnicząc aktywnie w tradycyjnie organizowanej akcji *Książka za książkę* (Gazeta Wyborcza/Publio.pl) można było uzyskać dodatkowe kupony rabatowe, honorowane przez część wystawców oraz otrzymać okolicznościową torbę i kod do nieodpłatnego pobrania ebooka ze strony Publio.pl. Ponadto rozwiązanie kreatywnego zadania dawało szansę zdobycia jednego z czterech, atrakcyjnych modeli czytnika Pocketbook Touch Lux 4! Wydawnictwo Fabryka Słów zainstalowało w holu głównym tzw. książkomat, czyli urządzenie do automatycznej sprzedaży książek! W Dziecięcej Strefie Warsztatowej odbywały się liczne spotkania dedykowane najmłodszym czytelnikom (m.in. z cyklu literatura i teatr: *Królowa Śniegu* i *Cudowna lampa Aladyna*; *Historia na wesoło, czyli warsztaty z Marcinem Przewoźnikiem*; *Mały Książę po góralsku i śląsku, czyli wszystko da się opowiedzieć*). Z kolei w ramach odbywającego się Salonu Komiksowego zainteresowani mogli podszkolić technikę kreski w warsztatach rysunkowych oraz spróbować swoich sił w grach i zabawach. Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu w Rzeszowie ogłosił konkurs rysunkowy i literacki na najbardziej kreatywny opis targowej rzeczywistości z nagrodami w formie zestawów książek.

Inna z akcji pod nazwą Serce Kapsuły Czasu polegała na przygotowaniu prac o charakterze literackim lub plastycznym, wizualizujących lokalną miejscowość lub świat za sto lat! Zebrane propozycje zostały później zamknięte w mobilnej kapsule czasu (również na okres stu lat!).

### NA ZAKOŃCZENIE

Po raz kolejny MTK potwierdziły swoim zorganizowaniem, rozmachem i bogatym programem targowym niepodważalne miejsce w kalendarzu branżowych wydarzeń. Hala EXPO, choć oddalona



Fot. Aleksandra Maruszczyk

od centrum Krakowa, stanowi doskonałe miejsce do organizacji tego typu imprez. Corocznie wydawcy prezentują tutaj szeroką gamę tytułów i starają się (jak widać z sukcesem!) zapraszać znakomitości świata literatury. Zorganizowanie spotkania z noblistką poza terenem targów pozwoliło uniknąć blokad i kolejkowego spiętrzenia, które mogłoby w znaczącym stopniu utrudnić poruszanie się po targowej przestrzeni i zakłócić pozostałe wydarzenia. Po raz pierwszy w tym roku organizatorzy zastosowali tzw. model warszawski, pozbawiając bibliotekarzy możliwości bezpłatnego wstępu na targi w sobotę i niedzielę! W tym miejscu należałoby więc zastanowić się nad tym, czy środowisko bibliotekarskie nadal zalicza się do ścisłej branży tzw. „ludzi książki” w kategorii: promocja literatury i upowszechnianie czytelnictwa? Ten istotny mankament nie przeszkodził jednak w uzyskaniu dobrego, frekwencyjnego wyniku na poziomie 68 tys. odwiedzających targi.

Wydaje się, że książka nadal cieszy się sporym zainteresowaniem i uznaniem (pomimo takich a nie innych, czytelniczych statystyk!). Wytrawni uczestnicy MTK z pewnością dokonali udanego, książkowego „zaopatrzenia” na długie, jesienne i zimowe, wieczory. I choć kolejnych, wielkich targowych wydarzeń wypatrywać należy dopiero w nowym roku, to warto zwracać uwagę również na te mniejszej rangi, w tym grudniowe Targi Książki w Katowicach!

**PRZEMYSŁAW KASPERKIEWICZ**  
Biblioteka Politechniki Śląskiej  
Filia w Katowicach

## Z OFICyny WYDAWNICZEJ SBP



Archiwa dźwiękowe w Polsce – kolekcje, popularyzacja, rekonstrukcja / [redakcja Małgorzata Kozłowska] ; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2019. – 260 stron: fotografie.

Publikacja zawiera materiały zaprezentowane podczas IV i V Ogólnopolskiej Konferencji Fonotek (Łódź 2012 r., Bydgoszcz 2013 r.). Problemy analizowane przez autorów publikacji są refleksją na temat roli ochrony dorobku fonograficznego jako formy niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Teksty zostały pogrupowane w trzech działach. W grupie „Kolekcje” zostały zamieszczone artykuły omawiające najcenniejsze nagrania muzyczne zgromadzone w fonotekach. Liliana Bether przedstawiła etnomuzykologiczne nagrania dźwiękowe na świecie. Hanna Bias zaprezentowała muzykę orientu ze zbiorów Biblioteki Głównej Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, a Jarosław Czuba – działalność Narodowego Instytutu Audiowizualnego. Jacek Jackowski omówił dawną i współczesną dokumentację fonoteczną, a Katarzyna Roskowska-Kraska przybliżyła funkcje Działu Zbiorów Muzycznych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi. Karolina Skalska określiła rolę fonoteki we współczesnym świecie, natomiast Hanna Trzeszczkowska – rolę IASA w pracy współczesnych fonotek. Małgorzata Witowska zaprezentowała pocztówkę dźwiękową. Maria Wojciechowicz opisała historyczne zbiory fonograficzne. W dziale „Popularyzacja” znajdują się teksty dotyczące funkcjonowania współczesnych fonotek. Opracowanie graficznych wydawnictw dźwiękowych opisuje Elżbieta Banecka. Wybrane kolekcje dźwiękowe online na świecie omawia Liliana Bether. Do czego jest potrzebna studentom fonoteka analizuje Aleksandra Flach. Różne aspekty udostępniania rękopisów niepublikowanych partytur współczesnych polskich kompozytorów omawia Natalia Gorzkiewicz. Natomiast, Marta Walkusz pisze o przyszłości działalności informacyjnej w bibliotekach uczelni muzycznych w Polsce, a Zofia Wodzyńska przedstawia działalność fonoteki Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu. W ostatnim bloku tematycznym „Rekonstrukcja” zgrupowane są materiały tekstowe poświęcone ochronie narodowego dziedzictwa fonograficznego. Barbara Bednarska przybliżyła proces rekonstrukcji nagrań archiwalnych w Fonotece UMFC. Magdalena Jamroz omówiła alternatywne dla cyfrowych sposoby archiwizowania i zabezpieczania materiałów audiowizualnych, a Ireneusz Janik nową jakość w rewitalizacji zapisów historycznych. Stefan Kruczkowski zaprezentował sposób opracowania partytur do zapisu dźwięku na taśmach i płytach. Mariusz Wrona przypomniał o skutkach, jakie niosą nieodpowiedzialne decyzje w odniesieniu do fonogramów. Maria Wróblewska opisała sposób opracowania nagrań dźwiękowych na nośnikach historycznych.



O czym szumią rzeczy? Świat przedmiotów w literaturze dziecięcej i młodzieżowej / pod redakcją Anny Mik, Marty Niewieczera, Eweliny Rąbkowskiej i Grzegorza Leszczyńskiego ; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2019. – 291, [1] strona. – (Literatura dla Dzieci i Młodzieży; studia; t. 14).

Autorzy teksów zamieszczonych w tym tomie poddali analizie wiele literackich przykładów, dokonując ich wnikliwego przeglądu historycznoliterackiego. Prace badawcze zostały podzielone na trzy bloki tematyczne. W pierwszym z nich (*Odpowiednie dać rzeczy – słowo*) autorzy prowadzą dociekania nad sposobami artystycznej kreacji rzeczy w różnych obszarach literackich: literaturze ustnej i pisanej oraz dramacie. Grzegorz Leszczyński szkicuje dziecięcy performans Joanny Kulmo-

wej. Ewa Gruda charakteryzuje wolność rzeczy na podstawie *Młynka do kawy* Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, a Marta Niewieczera opisuje ożywione przedmioty w baśniach. Katarzyna Mazur-Lejman podejmuje za przedmiot swych rozważań studium bohatera-przedmiotu we współczesnej dramaturgii dla dzieci i młodzieży. Adam Franke natomiast omawia tematykę, motyw, symbolikę ukrytą we *Władcach Much* Williama Goldinga. Autorzy, których studia tworzą drugi blok tematyczny (*Cienie rzeczy*) prowadzą rozpoznanie utworów literackich, w których na plan pierwszy wysuwa się spojrzenie na obiekty przez pryzmat cierpienia, identyfikacji kulturowej, zapomnianej historii oraz samotności. Krzysztof Rybak analizuje zabawki w cieniu zagłady w twórczości Uriego Orleva, Weronika Kostecka wskazuje atrybuty bohaterek współczesnej fantastyki dziecięcej i młodzieżowej, Grażyna Lasoń-Kochańska omawia motyw dziewczynki i lalki w *Małej księżniczce* Frances Hodgson Burnett. Krystyna Zabawa przybliża rzeczy w opowieściach biograficznych dla dzieci na przykładzie książek Anny Czerwińskiej-Rydel. Hanna Dymel-Trzebiatowska prezentuje funkcje przedmiotów w powieściach o Muminkach Tove Jansson. W ostatniej części (*Rzeczy: znaki czasu*) zebrane zostały studia, poddane analizie metamorfozy znaczeń przypisywanych rzeczom. Marta Kotkowska analizuje sposoby ukazywania i funkcjonowania rzeczy w książkach Shauna Tana, Maciej Skowera interpretuje rzeczy-śmieci w powieści „LonNiedyn” Chiny Miéville’a, Katarzyna Marciniak zwraca uwagę, że *Pinokio* Carla Collodiego na przestrzeni czasu ulegał przeobrażeniom, a jego współczesną realizację autorka znajduje w powieści *Dziwoląg Potężny* Rodmana Philbricka. Anna Mik prowadzi analizę porównawczą powieści Lewisa Carolla *Alicja w krainie czarów* i opartej na jej motywach animacji Disnejowskiej. Ewelina Rąbkowska dokonuje przeglądu utworów dla dzieci z motywem niszczenia przedmiotów. Całość pracy uzupełnia indeks nazwisk.



**Zarządzanie biblioteką / pod redakcją Mai Wojciechowskiej ; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2019. – 683, [1] strona: il. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 189).**

Opracowanie kompleksowo prezentuje zagadnienia dotyczące współczesnego zarządzania bibliotekami różnych typów. Treść publikacji została podzielona na cztery zasadnicze części tematyczne. Pierwsza odnosi się do zagadnień podstawowych i wprowadza w tematykę zarządzania biblioteką, odwołuje się do misji współczesnej biblioteki, jej otoczenia, marki i kształtowania wizerunku biblioteki, jej zasobów materialnych i niematerialnych, innowacyjności i zarządzania zmianami w pracy bibliotek oraz etyki bibliotekarskiej, jak również informacyjnej. W drugiej przedstawiono strukturę i problemy organizacji pracy bibliotek, w tym proces

zarządzania, różne rozwiązania strukturalne, kulturę organizacyjną w bibliotece oraz metody i narzędzia zarządzania stosowane w bibliotekach w przypadku zarządzania strategicznego, informacją, wiedzą, a także omówiono źródła finansowania bibliotek i systemy informatyczne wspomagające zarządzanie. Część trzecia dotyczy kierowania personelem biblioteki. Autorzy analizują kwestie przywództwa i rolę menedżerską, politykę kadrową, komunikację i stosunki interpersonalne, zarządzanie zespołami oraz jakością w pracy biblioteki, omawiają controlling w bibliotekach, stres i patologie w zawodzie bibliotekarza oraz zjawisko nowych specjalności w zawodzie bibliotekarza. Część ostatnia obejmuje miejsce biblioteki wobec środowiska zewnętrznego. W grupie tej znajdują się artykuły poświęcone klientom bibliotek, marketingowi, promocji biblioteki i public relations, relacji bibliotek a kapitał społeczny, jak również roli stowarzyszeń bibliotekarskich w rozwoju bibliotek i społeczeństwa oraz lobbingsowi na rzecz bibliotek. Obszerną pracę uzupełniają wykaz publikacji w języku polskim poświęconych zarządzaniu i organizacji bibliotek, noty biograficzne oraz indeksy osobowy i przedmiotowy. Praca zbiorowa przeznaczona jest dla szerokiego grona czytelników, zarówno profesjonalistów, jak i osób podejmujących studia bibliotekoznawcze, a także pragnąc poszerzyć swoją wiedzę z tego obszaru tematycznego.

MARZENA PRZYBYSZ

Zamówienia: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (<http://www.sbp.pl/sklep/>); [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl)

# PRAWO BIBLIOTECZNE

## NOWE UWARUNKOWANIA SPRAW CYWILNYCH (wybrane aspekty orzecznicze i legislacyjne)



Biblioteki w związku z realizacją swoich ustawowych i statutowych zadań są uczestnikami obrotu cywilnoprawnego, m.in. zawierając umowy. Jest to związane z ryzykiem wystąpienia roszczeń innych podmiotów, które mogą być kierowane wobec bibliotek.

Prawo cywilne, materialne i procesowe, stanowi bardzo obszerny zakres regulacji, który nie ogranicza się do przepisów dwóch podstawowych unormowań z tego zakresu, tzn. Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.). Choć regulacje z tego zakresu nie ulegają, w zestawieniu z innymi dziedzinami prawa, licznym zmianom, i w ich przypadku występują istotne dla praktyki obrotu zmiany, wynikające zarówno z nowelizacji przepisów, jak również z orzecznictwa, w przypadku którego szczególnie istotne znaczenie mają wyroki Trybunału Konstytucyjnego, dotyczące zgodności przepisów, w tym ustawowych, z Konstytucją RP.

Poniżej zasygnalizowane zostaną dwie nowości z tego obszaru. Po pierwsze niedawny wyrok Trybunału Konstytucyjnego, dotyczący dochodzenia odpowiedzialności z tytułu naruszenia majątkowych praw autorskich, po drugie zaś obszerna nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego, która zaczęła zasadniczo obowiązywać od 7 listopada 2019 r.

### DWUKROTNY RYCZAŁT ODSZKODAWWCZY

W wyroku z 5 listopada 2019 r. (sygn. akt P 14/19) Trybunał Konstytucyjny orzekł jednoznacznie, że „art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1231)

w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest zgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Wyrok ten jest istotny dla przypadków, w których wobec biblioteki kierowane jest roszczenie o odszkodowanie przez osobę uprawnioną z tytułu majątkowych praw autorskich, np. przez twórcę wykorzystanego przez bibliotekę utworu, którego zdaniem wykorzystanie to nastąpiło bez upoważnienia ustawowego oraz zgody uprawnionego.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa naprawienia wyrządzonej szkody:

a) na zasadach ogólnych (czyli z powołaniem się na ogólne zasady odpowiedzialności odszkodawczej z art. 415 i nast. k.c.),

b) poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego do-

chodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Dla zrozumienia znaczenia powyższego wyroku niezbędne jest krótkie naświetlenie jego historycznego tła. Otóż wcześniej Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015 r. (sygn. akt SK 32/14, Dz. U. z 2015 r. poz. 932) uznał art. 79 pkt 3 lit. b w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, za niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

Ponieważ Trybunał w wyroku z 2015 r. wypowiedział się tylko na temat zakresu powyższego przepisu, dotyczącego trzykrotności stosownego wynagrodzenia, powstała istotna praktyczna wątpliwość, czy wobec uznania tego zakresu za niekonstytucyjny, zgodne z Konstytucją jest żądanie przez uprawnionego w ramach tego ryczałtowego odszkodowania dwukrotności stosownego wynagrodzenia.

Wątpliwość ta, w związku z jej zgłoszeniem w jednej ze spraw w ramach pytania prawnego przez Sąd Najwyższy, została właśnie rozstrzygnięta przez Trybunał w wyroku z 5 listopada 2019 r., poprzez potwierdzenie konstytucyjności art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w tym wątpliwym zakresie, tzn. w zakresie przewidującym uprawnienie do żądania przez uprawnionego zapłaty dwukrotności stosownego wynagrodzenia.

Wobec powyższego, w przypadku prawomocnego potwierdzenia przez sąd, że biblioteka korzystając z utworu dopuściła się naruszenia majątkowych praw autorskich, liczyć się należy z orzeczeniem przez sąd obowiązku zapłaty przez bibliotekę odszkodowania w takiej wysokości.

W tym miejscu należy zasygnalizować, że w orzecznictwie rozpatrywany jest też aspekt interpretacji pojęcia stosowne wynagrodzenie, które nie zostało przez ustawodawcę sprecyzowane. Na przykład w wyroku z 18 października 2018 r. (sygn. akt I ACa 1293/17, Lex nr 2625558) Sąd Apelacyjny w Łodzi uznał, że „wynagrodzenie w rozumieniu art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba,

która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia”. Analogiczny pogląd Sąd ten wyraził także we wcześniejszym wyroku z 28 września 2018 r. (sygn. akt I ACa 1641/17, Lex nr 2595409).

## NOWELIZACJA K.P.C.

Nowelizacja k.p.c. z 4 lipca 2019 r. (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.), obowiązująca zasadniczo od 7 listopada 2019 r., jest jedną z większych zmian systemowych procedury cywilnej od szeregu lat. Jednym z jej podstawowych założeń jest przyspieszenie i usprawnienie dzięki wprowadzonym zmianom postępowań przed sądami cywilnymi. Poniżej zasygnalizowane zostaną wybrane aspekty tej nowelizacji.

Przedmiotowe zmiany dotyczą m.in. właściwości miejscowej sądu. Na przykład dodany art. 35<sup>1</sup> k.p.c. stanowi, że powództwo o ochronę dóbr osobistych naruszonych przy wykorzystaniu środków masowego przekazu można wytoczyć przed sąd właściwy dla miejsca zamieszkania albo siedziby powoda.

W przypadku zatem wytoczenia tego rodzaju powództwa przeciwko bibliotece, będzie mogło ono zostać złożone nie w sądzie właściwym dla siedziby biblioteki, ale w sądzie właściwym dla osoby, wnoszącej powództwo, czyli w sądzie wyznaczanym według miejsca zamieszkania powoda, który może okazać się innym sądem niż sąd właściwy dla biblioteki jako strony pozwanej.

Warte uwagi są też zmiany dotyczące zasad doręczeń pism procesowych. Jedną z nich jest dodanie art. 139<sup>1</sup> k.p.c., który przewiduje doręczenie pozwanemu pism za pośrednictwem komornika, jeśli występują problemy z ich doręczeniem.

Artykuł ten w par. 1 stanowi, że jeżeli pozwany, pomimo powtórzenia zawiadomienia zgodnie z art. 139 § 1 zdanie drugie k.p.c., nie odebrał pozwu lub innego pisma procesowego wywołującego potrzebę podjęcia obrony jego praw, a w sprawie nie doręczono mu wcześniej żadnego pisma w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających i nie ma zastosowania art. 139 § 2-3<sup>1</sup> k.p.c. lub inny przepis szczególnie przewidujący skutek doręczenia, przewodniczący zawiadamia o tym powoda, przesyłając mu przy tym odpis pisma dla pozwanego i zobowiązując do doręczenia tego pisma pozwanemu za pośrednictwem komornika.

Przepis ten może okazać się istotny dla bibliotek, mających w sprawach cywilnych status

powodów. Zgodnie z par. 2 zdanie 1 powyższego artykułu, powód w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia mu zobowiązania, o którym mowa w § 1, składa do akt potwierdzenie doręczenia pisma pozwanemu za pośrednictwem komornika albo zwraca pismo i wskazuje aktualny adres pozwanego lub dowód, że pozwany przebywa pod adresem wskazanym w pozwie.

W k.p.c. w sposób szczególnie uregulowane zostało postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy (art. 477 i nast. k.p.c.). W tym zakresie jedną z zmian jest zasada, określona w art. 477<sup>2</sup> par. 2 k.p.c., zgodnie z którym uznając wypowiedzenie umowy o pracę za bezskuteczne albo przywracając pracownika do pracy, sąd na wniosek pracownika może w wyroku nałożyć na pracodawcę obowiązek dalszego zatrudnienia pracownika do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

W art. 4 przedmiotowej nowelizacji zmienione zostały też przepisy innych ustaw, w tym ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zmiany te polegają m.in. na wzroście opłat sądowych, w szczególności od wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. W związku z dodaniem pkt 3 w art. 19 ust. 3 powyższej ustawy, opłata od tego wniosku wynosi obecnie piątą część, czyli 20%, opłaty od pozwu. Wysokość tej opłaty uzależniona jest zatem aktualnie od wartości przedmiotu sporu, podczas gdy przed wejściem w życie nowelizacji w tym zakresie opłata ta była określona kwotowo (wynosiła 300 zł dla roszczeń o wartości powyżej 10 tys. zł i 40 zł dla roszczeń o mniejszej wartości).

Powyżej zasygnalizowane zmiany nie wyczerpują oczywiście wszystkich nowości, wynikających z przedmiotowej nowelizacji. W dużym stopniu dotyczą one aspektów formalnych, związanych z tokiem postępowania przed sądem.

W szczególności w art. 205<sup>1</sup> k.p.c. przewidziana została obligatoryjność odpowiedzi na pozew. Brak jej złożenia w wyznaczonym przez sąd terminie skutkować może m.in. uznaniem za przyznanie twierdzeń powoda co do faktów (skutek taki przewiduje art. 339 par. 2 k.p.c. w nowym brzmieniu). Jest to zmiana istotna w przypadkach, w których biblioteka ma status pozwanego.

Nową formułę stanowi posiedzenie przygotowawcze, uregulowane w art. 205<sup>4</sup> i nast. k.p.c. Przewodniczący wyznacza je w terminie dwóch miesięcy od wniesienia odpowiedzi na pozew albo ostatniego pisma przygotowawczego złożonego w wykonaniu zarządzenia przewodniczącego, a jeżeli odpowiedź na pozew albo pismo przygotowawcze nie zostaną złożone – nie później niż dwa miesiące po upływie terminu do złożenia tych pism. Posiedzenie to służy rozwiązaniu sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy.

Powyższe przepisy wprowadzone zostały w ramach dodanego przez omawianą nowelizację – w części pierwszej w księdze pierwszej w tytule VI w dziale II k.p.c. – nowego rozdziału 2a, zatytułowanego „Organizacja postępowania”, obejmującego artykuły od 205<sup>1</sup> do art. 205<sup>12</sup> k.p.c.

RAFAŁ GOLAT



Stron 84, cena 24 zł

## Już w sprzedaży

Jakub Maciej Łubocki

### Propedeutyka języków deskryptorowych

Propedeutyka języków deskryptorowych to podręcznik napisany z myślą o wprowadzeniu do teoretycznych podstaw języków deskryptorowych – jednej z odmian języków informacyjno-wyszukiwawczych – oraz ukazaniu ich na szerszym tle zjawisk lingwistycznych. Trudno oprzeć się wrażeniu, że języki te stanowią ukoronowanie prób rozwiązania problemu informowania o dokumentach i wyszukiwania ich w większych zbiorach: na kartach tej książki wielokrotnie będzie można zauważyć, że języki deskryptorowe przejęły z innych języków informacyjno-wyszukiwawczych poszczególne rozwiązania i funkcje.

Zamówienia: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (<http://www.sbp.pl/sklep>; [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl))

## O. DR AMBROŻY MARIA EDMUND LUBIK OFM

28 kwietnia 2020 r. minął 22 lata od śmierci O. dra Ambrożego Marii Edmunda Lubika OFM, kapłana zakonnego, franciszkanina z Zakonu Braci Mniejszych (franciszkanie „brązowi”), siglum OFM (łac. Ordo Fratrum Minorum), bibliotekarza Prowincji św. Jadwigi Zakonu Braci Mniejszych, doktora teologii, przełożonego nadzwyczajnej administracji zakonnej, przełożonego klasztoru, gwardiana, wykładowcy historii filozofii i teologii w Niższym, a następnie Wyższym Seminarium Duchownym OO. Franciszkanów.

O. Ambroży Lubik urodził się 25 kwietnia 1906 r. w Dormowie (woj. poznańskie) w rodzinie rolnika Macieja (1862–1941) i Marty (1867–1954) z domu Gummert. Na chrzcie otrzymał imię Edmund. Miał pięcioro rodzeństwa (trzech braci i dwie siostry). Jeden z braci Tadeusz (1908–1990) też został księdzem<sup>1</sup>. Edmund uczęszczał do szkoły powszechnej w Dormowie, a w latach 1920–1926 był uczniem Seminarium Nauczycielskiego w Czarnkowie. W latach 1926–1928 jako aspirant do życia zakonnego uczył języka polskiego i historii w Kolegium Franciszkanów we Wronkach. 30 lipca 1928 r. otrzymał habit zakonnny i imię zakonne Ambroży. Po roku pobytu w nowicjacie w klasztorze w Wieluniu 31 lipca 1929 r., złożył pierwsze śluby zakonne. Następnie uzupełnił swoje wykształcenie humanistyczne w gimnazjum w Rybniku. 20 maja 1931 r. zdał egzamin dojrzałości przed Państwową Komisją Egzaminacyjną. Będąc klerykiem przetłumaczył w 1930 r. z języka łacińskiego „Hymn Andrzeja Trzemeskiego”, uznanego za pierwszy hymn państwowy Polski, a w 1931 r. – z języka niemieckiego dzieło Jana de Caulibus pt. *Rozmyślenia o życiu Jezusa Chrystusa*, które ukazało się drukiem w Krakowie.

10 lipca 1933 r. złożył profesję uroczystą we Wronkach, a 23 września 1934 r. przyjął święcenia kapłańskie w Poznaniu. W latach 1934–1938 studiował teologię dogmatyczną na Uniwersytecie Katolickim w Louvain (Belgia), gdzie w 1938 r. obronił i wydał drukiem pracę doktorską pt. *Aucto-*



25.04.1906 – 28.04.1998

*ritas Theologorum in argumento dogmatico secundum Melchiorum Canum*<sup>3</sup>. Podczas studiów przetłumaczył z języka włoskiego *Rozprawę o czystości Świętej Katarzyny* z Genui.

W czasie II wojny światowej został osadzony w więzieniu we Wronkach jako zakładnik. Po zakończeniu wojny miał zamiar pracować w szkolnictwie, w związku z czym zgłosił się na ochotnika do pracy na Ziemiach Zachodnich. Jednak decyzją władz zakonnych pozostawiono go we Wrocławiu, gdzie w latach 1945–1954 pełnił funkcję przełożonego nadzwyczajnej administracji zakonnej tzw. Komisarjatu św. Jadwigi, do którego należały domy zakonne: Wrocław-Karłowice, Wrocław przy kościele św. Idziego, Kłodzko, Duszniki-Zdrój, Nysa, Góra św. Anny, Prudnik-Las, Głubczyce, Gliwice, Racibórz i Borki Wielkie. 2 lipca 1954 r. władze państwowe zlikwidowały klasztor przy kościele św. Idziego oraz na wrocławskich Karłowicach. Wraz z Wyższym Seminarium Duchownym o. Ambroży został przesiedlony z Wrocławia do Kłodzka, gdzie do 1957 r. sprawował urząd Komisarza, a także był wykładowcą filozofii i teologii. We wrześniu 1954 r. został aresztowany po wygłoszeniu kazania w parafii swojego rodzonego brata, ks. Tadeusza Lubika. Proces odbył się 7 stycznia 1955 r. przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. W tym samym dniu został zwolniony z aresztu.

Na mocy dekretu Prymasa Polski ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 23 marca 1957 r. o. Ambroży został przeniesiony z prowincji śląskiej (panewnickiej), do której dotychczas formalnie należał i inkorporowany do Komisarjatu św. Jadwigi (prowincja wrocławska). Od 10 maja 1957 do 15 kwietnia 1967 r. pełnił funkcję bibliotekarza Prowincji św. Jadwigi Zakonu

Braci Mniejszych. W latach 1957-1961 był przełożonym klasztoru w Dusznikach-Zdroju, a w latach 1961-1964 gwardianem we Wrocławiu-Karłowicach. W latach 1964-1967 pełnił funkcję gwardiana w Gliwicach, a następnie definitora i profesora WSD we Wrocławiu i Katowicach-Panewnikach (do 1987 r.). W 1987 r. z racji budowy nowego klasztoru w Gliwicach przeniósł się do Raciborza, gdzie spędził ostatnie lata życia (do 1998 r.).

Przez całe życie zakonne był wykładowcą historii filozofii i teologii, najpierw w Niższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu, które od 1948 r. przekształcono w Wyższe Seminarium Duchowne we Wrocławiu, a następnie (od 1954 r.) w Kłodzku. Wykładał też w Wyższym Seminarium Duchownym w Katowicach-Panewnikach.

Zmarł 28 kwietnia 1998 r. w Raciborzu i tam został pochowany w kwaterze franciszkańskiej na cmentarzu w Raciborzu-Płoni.

#### Publikacje O. dr. A.M.E. Lubika, OFM:

1930

Tłum. z j. łac. *Hymnu Andrzeja Trzecieckiego, W: Filomata*, 1930 nr 15

1931

Jan de Caulibus *Rozmyślania o życiu Jezusa Chrystusa*. Katowice 1931 XI, [1], 306 s., [15] k. tabl. : il. Oprac. i tł. z niem. ....

1935

*Rozprawa o czyściu Świętej Katarzyny z Genui, Ma-noir de Chamfleury k. Paryża* 1935

Z języka włoskiego przetłumaczył, wstępem i objaśnieniami zaopatrzył ....

1938

*Auctoritas Theologorum in argumento dogmatico secundum Melchiorum Canum* [praca doktorska, wydana drukiem w 1938 r. w Louvain (Belgia)]

MAREK DUBIŃSKI,

O. IRENEUSZ BEDNAREK OFM

#### PRZYPISY

- <sup>1</sup> Tadeusz Lubik przyjął święcenia kapłańskie 17.06.1934 r. i pracował w archidiecezji poznańskiej (parafie: Niepart [1934-1946], Radomicko [1947-1950], Bronikowo [1948-1950], Sieraków [1950-1975], Zębowo [1975-1988]; członek-założyciel Towarzystwa Miłośników Ziemi Sierakowskiej.
- <sup>2</sup> Trzeciecki, Trzycielski Andrzej (przed 1530-1584?) poeta; działacz reformacyjny (kalwin); od 1547 dworzanin królewski; piewca pieśni religijnych (z muzyką); łacińskie i polskie wiersze okolicznościowe; przypisuje mu się pierwsze autorstwo biografii Mikołaja Reja.
- <sup>3</sup> Tłumaczenie polskie: „Konkluzje teologiczne w myśli Melchiora Canus”.



Stron: 248, cena 28 zł

#### Już w sprzedaży kolejna publikacja z „Serii Historycznej”

Andrzej Buck

#### Czasopisma literackie młodych i dla młodych po 1945 roku

W latach 1939-1945 w Polsce do literatury „wchodziło się” poprzez pismo literackie. Tak działo się np. z noblistką Szymborską, która debiutowała na łamach krakowskiej „Walki”. Jerzy Putrament pisał: „Chociaż nie wyszły z tego żadne Żagary to przecież mam z tej Walki pewną satysfakcję. To w niej debiutowała tak dobra poetka Wisława Szymborska”.

Autor niniejszej publikacji wyodrębnił kategorię czasopisma literackie młodych, przeciwstawiając je kategorii czasopisma literackie dla młodych. Wyodrębnione m.in. przez prof. Wykę kategorie periodyzacji literatury: kryterium historyczne i pokoleniowe (grupy i pokolenia literackie) wskazują na jeden z ważnych instrumentów obecności nowych świadomości pokoleniowych w historyczno-literackich dziejach Polski.

Zamówienia: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (<http://www.sbp.pl/sklep>; [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl))

## OPROWADZANIE KURATORSKIE DLA BIBLIOTEKARZY PO WYSTAWIE MUZEUM NARODOWEGO W SZCZECINIE

24 października 2019 r. Koło 1 i 9 Szczecin z Oddziału Szczecińskiego SBP przy współpracy z Książnicą Pomorską w Szczecinie przygotowało oprowadzanie po wystawie czasowej „Niesamowita Słowiańszczyzna. Sławomir Lewiński 1919-1999” Muzeum Narodowego w Szczecinie. Tytuł ekspozycji jest wzorowany na tytule książki Marii Janion *Niesamowita Słowiańszczyzna. Fantazmaty literatury* i wydobywa z bogatej spuścizny artysty kluczowy wątek fascynacji czasami pogańskimi i piastowskimi.

## JUBILEUSZ 60-LECIA „BIBLIOTEKARZA ZACHODNIOPOMORSKIEGO”

12 listopada 2019 r. w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie odbyła się uroczystość jubileuszowa z okazji 60-lecia „Bibliotekarza Zachodniopomorskiego”, który powstał w 1959 r. z inicjatywy WiMBP w Szczecinie i był współredagowany z Oddziałem Szczecińskim SBP. Na przestrzeni lat współwydawcami były: Oddział Koszaliński SBP (1967-1999), Okręg Słupski SBP (1975-1998), do 1999 r. Okręg Zachodniopomorski SBP. Uroczystości jubileuszowe zaakcentował, redaktor naczelny, dyrektor Książnicy Pomorskiej, Lucjan Bąbolewski, który podziękował autorom i współpracownikom za zaangażowanie i pracę włożoną w tworzenie czasopisma, a Radosław Delida przedstawił kronikę działalności czasopisma. Spotkanie zwieńczył okolicznościowy tort.

## WYDAWNICTWO NAUKOWE I EDUKACYJNE SBP NA XXVIII TARGACH KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ

Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP obecne było na XXVIII Targach Książki Historycznej w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim w Warszawie (28 listopada – 1 grudnia 2019 r.). Na stoisku nr 17 można było nabyć po promocyjnych cenach publikacje wydawnictwa.

## JUBILEUSZ 100-LECIA „BIBLIOTEKARZA” I 70-LECIA „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA”



Od lewej: Marzena Przybyśz – sekretarz redakcji, Elżbieta Stefańczyk – redaktor naczelna, dr Barbara Budyńska – zastępca redaktora naczelnego  
Fot. JF/sbp.pl

22 listopada 2019 r. w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy. Bibliotece Głównej Województwa Mazowieckiego odbyły się uroczystości jubileuszowe 100-lecia „Bibliotekarza” i 70-lecia „Poradnika Bibliotekarza”. Seminarium *Czasopisma bibliotekarskie w Polsce* zorganizowane przez SBP poprowadziła Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, przewodnicząca SBP. Dr Michał Strąk, dyrektor Biblioteki na Koszykowej, witając obecnych odniósł się w uroczystych słowach do tego wyjątkowego wydarzenia. Pierwsza część spotkania dotyczyła historii miesięczników. Joanna Popłofska przedstawiła genezę „Bibliotekarza” w warszawskiej Bibliotece Publicznej, dr hab. Zdzisław Gębołyś zaprezentował „Bibliotekarza” z lat 1919-1929-1939, dr hab. Jadwiga Konieczna ukazała obraz krajowego systemu bibliotecznego na łamach tego periodyku w latach 1945-2019. Natomiast dr Dorota Grabowska przybliżyła słuchaczom charakter „Poradnika Bibliotekarza” na przestrzeni jego istnienia. Po przerwie wystąpili: Jacek Prądziński z tekstem *Prasa drukowana dobrem prestiżowym i luksusowym, czyli o skutkach wojny pomiędzy tradycją a nowoczesnością – na przykładzie czasopism bibliotekarskich* oraz dr Henryk Hollender, który mówił o czasopismach bibliotekarskich w zestawieniu z obiegiem informacji naukowej i fachowej w Polsce. Na zakończenie głos zabrały redaktorki naczelne jubileuszowych czasopism: Elżbieta Stefańczyk, redaktor naczelna „Bibliotekarza” oraz Jadwiga Chruścińska, redaktor naczelna „Poradnika Bibliotekarza”. Seminarium zakończyła degustacja jubileuszowego tortu.

MARZENA PRZYBYŚZ

Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia dostępne są także na <http://www.sbp.pl/sbp/dzialalnosc>.

## SPOTKANIE Z JÓZEFEM WILKONIEM

Dnia 18 października 2019 r. odbyło się spotkanie z Józefem Wilkoniem zorganizowane przez Dział Muzeum Książki Dziecięcej. Artysta przybył do Biblioteki na Koszykowej z okazji premiery książki „Lustro i promyk”, która jest bogato ilustrowanym albumem autobiograficznym Wilkonia. Rozmową twórcy, zarówno w książce jak i podczas spotkania, był Janusz Górski, wykładowca w Gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Publikacja „Lustro i promyk” to opowieść o mało znanym Wilkoniu – Wilkoniu dla dorosłych. Książki dla dorosłego odbiorcy stały się dla artysty okazją do poszukiwań nowych rozwiązań typograficznych. Na tym polu okazał się projektantem znakomitym. Józef Wilkoń był też autorem ilustracji tomików poetyckich i zbiorów dramatów – jedno z najlepszych prac zrealizował do wierszy Rilkego, Gałczyńskiego i Joyce’a oraz dramatów Calderóna de la Barca i Cervantesa. Książki te, pięknie edytorsko opracowane, stanowią osobne dzieła sztuki. Dwa ukochane dzieła, które całe twórcze życie towarzyszyły artyście, to: *Pan Tadeusz* i *Don Kichot*. W publikacji *Lustro i promyk* można prześledzić prace wykonane od tych dzieł.

Podczas spotkania Józef Wilkoń opowiadał publiczności o swej drodze twórczej, o fascynacjach przyrodą, poezją. Wyjaśniał, że ciągle poszukiwanie nowych środków wyrazu i ciągle udokonalanie warsztatu, nie pozwalają mu zatrzymać się w miejscu. Stąd też pochodzi niezwykła wręcz wszechstronność artysty, rozpoznawalny jest bowiem jako malarz, ilustrator, grafik, plakacista oraz rzeźbiarz. Zapewniał też jednocześnie, że nie powiedział jeszcze ostatniego słowa, jeśli chodzi o plany artystyczne. Zdradził, że najbliższy projekt dotyczy postawienia ogromnych rozmiarów odlewu żubra, który stanie w Puszczy Białowieskiej.

EWELINA RĄBKOWSKA

## WARSZTATY KOMIKSOWE

Spotkania, dyskusje, wykłady, warsztaty, festiwal. Komiks przeżywa dziś drugą młodość w polskich bibliotekach. Czytelnicy mogą buszować po bibliotecznych półkach i na nowo odkry-

wać ekscytujące światy graficznych powieści. W bibliotecznych ofertach odpowiednie dla siebie tytuły znajdzie każdy – zarówno miłośnicy komiksów o superbohaterach z uniwersów DC Comics i Marvela, jak i wielbicieli niezależnych komiksów frankofońskich czy japońskich mang.

To właśnie sztuce komiksu poświęcone były październikowe warsztaty „Rysujmy komiksy!”, które miały miejsce w dniach 25-26 października 2019 r. w Bibliotece na Koszykowej. Uczestnicy warsztatów mieli okazję zapoznać się z tematem współczesnego komiksu, podstaw jego języka i sposobów tworzenia.

Dlaczego warto rysować komiksy? Dlaczego, aby rysować, nie trzeba umieć rysować? Dlaczego nieśmieszne żarty są tak śmieszne? Czym jest pisak? Na te i inne pytania odpowiadał prowadzący warsztaty Mikołaj Tkacz – rysownik i muzyk, współautor fanpage’a „Naprawdę nieśmieszne rysunki” i członek niezależnej grupy komiksowej Maszin.

W ramach wprowadzenia Mikołaj Tkacz omówił różne rodzaje narracji, style graficzne i rozwiązania formalne na przykładach zebranych przez siebie albumów komiksowych. W drugiej części warsztatów przeprowadził serię ćwiczeń, aby osoby, które dotychczas nie tworzyły komiksów, poczuły się w tym swobodnie. Ćwiczenia praktyczne obejmowały m.in. próbę narysowania swojego autoportretu z pamięci, układanie kadrów we wspólną historię, tworzenie dialogów do narysowanych przez siebie abstrakcyjnych kształtów i grupowe rysowanie komiksów. Warto zaznaczyć, że w warsztatach wzięły udział osoby zarówno rysujące, jak i nierysujące.

Warsztaty „Rysujmy komiksy!” inicjują tym samym nowy cykl wydarzeń komiksowych w Bibliotece na Koszykowej. Wkrótce napiszemy też o budowanym od podstaw zbiorze komiksów w naszej Czytelnii Podręcznej.

AGATA KLICHOWSKA

## VARSAVIANA ROKU KONKURS IM. HANNY SZWANKOWSKIEJ (DAWNIEJ NAJLEPSZE VARSAVIANA ROKU)

Wśród licznych dziś nagród książkowych jest jedna, honorująca wyłącznie publikacje o tematyce

varsavianistycznej. To szczytąca się nieprzerwaną tradycją od ponad półwiecza symboliczna nagroda w postaci Dyplomów Honorowych za najlepsze varsaviania, ustanowiona w 1968 r. przez Towarzystwo Miłośników Historii (TMH) w Warszawie. Obok Nagród Historycznych tygodnika „Polityka”, przyznawanych od 1959 r., czasem też varsavianom – Dyplomy Honorowe TMH należą do najstarszych wyróżnień dla książek o Warszawie.

W 1995 r. pojawiła się nowa nagroda rezerwująca jedną z kategorii dla książki varsavianistycznej – Najlepsza Książka Historyczna Roku KLIO, przyznawana przez Porozumienie Wydawców Książki Historycznej.

W 2008 r. reaktywowano natomiast przedwojenną Nagrodę Literacką m.st. Warszawy, wyłaniając w zmodyfikowanej w stosunku do pierwowzoru formule, wśród czterech kategorii dwie, przewidziane dla laureatów autorów varsavianów: Warszawski Twórca oraz Edycja Warszawska.

Honorowe Dyplomy „Varsaviana Roku...” TMH przyznawane są dorocznie jesienią, za książki naukowe i popularnonaukowe dotyczące historii i życia współczesnego Warszawy, wydane w mijającym sezonie, rozumianym jako rok bieżący i ubiegły i nieuwzględniającym w aktualnej edycji kandydatur zgłoszonych w poprzednim sezonie.

Laureatami są osoby żyjące, autorzy, redaktorzy, ale też i wydawnictwa, rzadziej osoby i instytucje, zasłużone dla popularyzacji książki varsavianistycznej. I tak np. w edycji 2006–2007 jeden z Dyplomów Honorowych przyznano Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy Bibliotece Głównej Województwa Mazowieckiego w 100-lecie jej istnienia za upowszechnianie wiedzy i książki o Warszawie i za działalność wydawniczą w dziedzinie varsavianów.

Zdarzają się w werdyktach jury absolutnie sporadycznie szczególne dowody uznania dla autorów nieżyjących, jak Dyplom Honorowy w edycji 2013–2014 dla Stanisława Milewskiego (1932–2013), przyznany pośmiertnie autorowi cyklu cenionych książek o „niegdysiejszej Warszawie”, traktujących o obyczajowości miasta od XVIII w. do początków XX w., opartych na żmudnej kwerendzie warszawskiej prasy codziennej, także inspiratora i współautora publikacji „Themis i PHEME” – monografii czasopiśmiennictwa prawniczego w Polsce od XVIII w. do 1945 r., dodajmy, ukazującego się do 1939 r. głównie w Warszawie.

W ciągu ponad pięćdziesięciu lat przyznawania Honorowych Dyplomów TMH współdziałało najdłużej z Towarzystwem Przyjaciół Warszawy,

także z Instytutem Historii PAN, Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych, Archiwum Państwowym m.st. Warszawy, Muzeum Historycznym m.st. Warszawy, Muzeum Literatury, Muzeum Niepodległości, Towarzystwem Opieki nad Zabytkami, Zamkiem Królewskim, Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy, również z władzami miasta.

Aż do 2007 r. przewodniczącym kilkunastoosobowego jury był prof. Marian Marek Drozdowski. Uroczyste wręczenie Dyplomów odbywało się wówczas podczas sesji varsavianistycznych, organizowanych przez TMH. Pierwsze wręczenie Dyplomów nastąpiło na sesji naukowej w Radziejowicach, poświęconej problemom rozwoju powojennej Warszawy. Nagrodzono wówczas publikacje wydane w latach 1966–1968.

W 2008 r. zarząd TMH zdecydował o nowej formule organizacyjnej Najlepszych Varsavianów. Mając nieustannie na uwadze upowszechnianie wiedzy o Warszawie nie tylko w środowisku naukowym, postanowiono uczynić z uroczystego wręczenia Dyplomów Honorowych imprezę poświęconą wyłącznie książce i zrezygnować z łączenia tej uroczystości z sesjami naukowymi.

W marcu 2008 r. Prezes TMH, prof. Andrzej Rachuba po wcześniejszych rozmowach z Elżbietą Górską, wicedyrektor Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego, podpisał porozumienie o współpracy z jej Dyrektorem dr Michałem Strąkiem, dotyczące współorganizacji „Najlepszych Varsavianów” przez obie instytucje i ustalające jako miejsce uroczystego wręczenia dyplomów Bibliotekę Publiczną przy ul. Koszykowej 26/28.

Nowy regulamin przyznawania dyplomów TMH ograniczył liczbę i skład powoływanego przez Zarząd TMH jury, do członków Towarzystwa i przedstawicieli Biblioteki. Zmniejszono też liczbę wyróżnionych publikacji do 7, w wyjątkowych okolicznościach do 8 (poprzednio liczba laureatów czasami sięgała kilkunastu). Ustalono dwustopniowy przebieg prac jury obejmujący: nominowanie książek, zgłoszonych przez dział Varsavianów Biblioteki Publicznej i jurorów, następnie wybór laureatów. Nagrodzeni otrzymują, jak poprzednio, równorzędne Dyplomy Honorowe. Utrzymano wcześniejsze zasady nierozpatrywania wydawnictw reedytowanych i pierwszych tomów publikacji zapowiadanych jako wielotomowe.

Od 2008 r., momentu przystąpienia Biblioteki do czynnego współorganizowania Varsavianów Roku, Dział Varsavianów rejestruje średnio do każdej edycji 120 pozycji varsavianistycznych

i opracowuje informację bibliograficzną w postaci informatora dla jurorów na podstawie wpływu książek drogą egzemplarza obowiązkowego, darów, zakupów oraz powyższych inną drogą wiadomości o nowościach wydawniczych.

Wszystkim edycjom konkursu od 2008 r. przewodniczył prof. Andrzej Karpiński.

Pierwsza uroczystość wręczenia Dyplomów Honorowych w Bibliotece na Koszykowej odbyła się 24 X 2008 r. Spotkaniu towarzyszyła wtedy jeszcze dyskusja panelowa *Książka o Warszawie – jej stan dzisiejszy i potrzeby*. Udział w niej wzięli: prof. Andrzej Karpiński, przewodniczący jury, prof. Marcin Kula z Wydz. Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, dr Andrzej Sołtan z Muzeum Historycznego m.st. Warszawy, reprezentujący również TMH, Małgorzata Zakrzewska przewodnicząca Komisji Kultury i Promocji Rady Warszawy, doc. Ryszard Żelichowski z Instytutu Studiów Politycznych PAN oraz Joanna Jaszek Bielecka, kierownik Działu Varsavianów Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy.

W 2009 r. każdą z wyróżnionych książek prezentowali podczas uroczystości członkowie jury. W późniejszych edycjach oddano głos laureatom i publiczności.

Od 2012 r. impreza zmieniła nazwę z **Najlepszych Varsavianów Roku** na **Varsaviana Roku. Konkurs im. Hanny Szwankowskiej**. Patronka nagrody zmarła w styczniu 2012 r. Była historykiem Warszawy, jurorka Najlepszych Varsavianów od początków istnienia nagrody. Warszawianka zrosnięta z losami miasta od urodzenia, poprzez studia historyczne na UW, działalność konspiracyjną w BIP AK, później w łączności oraz w Komórcie Opieki nad więźniami i ich rodzinami Komendy Głównej ZWZ AK, dokumentalistka powstańczego exodusu warszawiaków, redaktorka czasopism towarzyszących odbudowie Warszawy: „Skarpy Warszawskiej”, „Stolicy”, „Architektury” i innych, organizatorka i historyk Komisji Badań Dawnej Warszawy na UW, później wcielonej do Muzeum Historycznego m.st. Warszawy. Oddanym społecznikiem – współzałożycielką Społecznego Komitetu Opieki nad Starymi Powązkami, Społecznego Obywatelskiego Komitetu Budowy Pomnika Prezydenta Stefana Starzyńskiego, późniejszego Obywatelskiego Komitetu Pamięci o Stefanie Starzyńskim

i Federacji Sienkiewiczowskiej. Była uczestniczką Zespołu Nazewnictwa Miejskiego.

Szkoda, że po śmierci H. Szwankowskiej tak szybko zapomniano, że była szczególnie uczulona na słowo „konkurs”. Wielokrotnie podkreślała, że ideą Dyplomów Honorowych za najlepsze varsawiana nie jest przyznanie przez jurorów palmy pierwszeństwa dla rywalizujących autorów, ale wskazanie wartościowych i ciekawych z rozmaitego punktu widzenia publikacji o Warszawie.

JOANNA JASZEK BIELECKA

### LAUREACI EDYCJI 2018-2019

1. Bobrow Ryszard, *Warszawscy złotnicy, jubilerzy, grawerzy i kupcy wyrobów kruszczowych w XIX w.* Warszawa : Muzeum Narodowe, 2018.

2. Garbał Łukasz, Jan Józef Lipski, *Biografia źródłowa*. T. 1-2. Warszawa : Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu ; Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, 2018.

3. Kędziora Alicja, *Ikonografia teatralna „Tygodnika Ilustrowanego”*, t. 1-2. Kraków : Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, cop. 2018.

4. Kubkowski Piotr, *Sprężysci: kulturowa historia warszawskich cyklistów*. Warszawa : Narodowe Centrum Kultury, 2018.

5. Olaszek Jan, *Podziemne dziennikarstwo. Funkcjonowanie głównych pism informacyjnych podziemnej „Solidarności”*. Warszawa : Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2018.

6. Person Katarzyna, *Policjanci. Wizerunek Żydowskiej Służby Porządkowej w getcie warszawskim*. Warszawa : Żydowski Instytut Historyczny, 2018.

7. Skolimowski Andrzej, *Sigalin – towarzysz odbudowy*. Wołowiec : Wydawnictwo Czarne, 2018.

8. Winek Włodzimierz, *Warszawskie gajery czyli co nieco o mundurach warszawskich tramwajarzy i autobusiarzy*. Warszawa : Związek Zawodowy Pracowników Komunikacji Miejskiej, 2018.

\* Adnotowane informacje bibliograficzne o nagrodzonych książkach można znaleźć w Bibliografii Varsavianów na stronie [www.koszykowa.pl](http://www.koszykowa.pl).

## POSTAKTUALIA

Coraz więcej bibliotek, zwłaszcza dużych i nie tylko publicznych, za granicą oraz także u nas, poszerza swoje oferty o różnorodne przedsięwzięcia **bezpośrednie**. Środowiskowe bądź **dla** środowiska i również ponadśrodowiskowe. Spotkania, kursy, warsztaty, wystawy, turnieje, zabawy... Można wymieniać długo albo jeszcze dłużej.

Nie kosztem podstawowego repertuaru usługowego, bo to nadal są biblioteki, lecz w powiązaniu, lub obok, albo całkiem niezależnie. Nie jest to nowość całkowita, ale tego w takim natężeniu i na tak zaawansowanym poziomie profesjonalnym, dawniej w bibliotekach nie było.

Takie są obecnie wymagania czasu. Niezbędne jest mianowicie **częściowe** rozszerzenie obszaru działania z pośrednictwa w komunikacji pośredniej – piśmienniczej i medialnej – na relacje bezpośrednie. Oraz **biblioteczne** zastąpienie, przekształcenie i zaktualizowanie dawnych ofert domokulturowych, które w postaci pierwotnej przeżywają teraz regres.

Cały ten zespół przedsięwzięć wydaje się wyjątkowo trafny w kontekście relacji oraz – nie zawsze przez wszystkich uświadamianych – społecznych potrzeb. Przecież, psiakrew, wszyscy ginimy w ocenie obmarkowanych kontekstów elektronicznych: to coraz mniej jest realne życie! Ale to również jest impuls dla nowelizacji publicznego wizerunku bibliotek, jako takich. Koniecznej dla przetrwania, bo czas jest nam nieprzychylny. A obiegowych opinii na temat bibliotek nie da się przywołać bez lawiny obscenów.

Owszem: najłatwiej to idzie bibliotekom dużym, z odpowiednią bazą oraz z wysoce profesjonalnym a licznym personelem. Ile takich jest? Ale również nie jest tak, żeby gdzie indziej nie dało się zrobić **nic** w tym zakresie nowego. **Konieczne** zatem trzeba **pomyśleć**. Aby pojawiły się w efekcie pomysły na biblioteczną egzystencję, dłuższą niż doraźna.

JACEK WOJCIECHOWSKI

## BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez  
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich  
we współpracy z Biblioteką Publiczną  
m.st. Warszawy – Biblioteką Główną  
Województwa Mazowieckiego

### Rada Redakcyjna:

Zdzisław GEBOŁYŚ (przewodniczący),  
Sylwia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA,  
Małgorzata JEZIERSKA, Mirosława MAJEWSKA,  
Bożena WINIARSKA

### Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFAŃCZYK  
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,  
e.stefanczyk@onet.pl)

### Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA  
(tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl)

### Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ  
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

### Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

### Opracowanie graficzne i łamanie:

Ewa MAJEWSKA

### Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

### Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania  
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Naukowe  
i Edukacyjne Stowarzyszenia  
Bibliotekarzy Polskich  
00-335 Warszawa,  
ul. Konopczyńskiego 5/7,  
tel. 22 827-52-96  
www.sbp.pl

Marta LACH – Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP  
ds. wydawnictw  
tel. 22 827 08 47, e-mail: m.lach@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.  
46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii  
ul. Ciurlionisa 4, 05-270 Marki.

ISSN 0208-4333. Indeks 352624

## WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie  
i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt  
prenumeraty rocznej w 2020 r. to **210 zł**. Zamówienia  
na czasopismo można składać w ciągu całego roku,  
od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem  
[www.sbp.pl/prenumerata](http://www.sbp.pl/prenumerata),
- telefonicznie pod numerem (22) 608 28 26,
- e-mailem na adres: [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl),
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP. Bu-  
dynek F, al. Niepodległości 213, 02-086 War-  
szawa.

Czasopismo dostępne jest także w wersji elektro-  
nicznej w serwisie IBUK oraz IBUK Libra [http://www.  
ibuk.pl/fiszka/151684/bibliotekarz.html](http://www.ibuk.pl/fiszka/151684/bibliotekarz.html)

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy  
proponujemy następujące rabaty:

- 2-9 egzemplarzy – 20%,
- 10 i więcej egzemplarzy – 30%.

„Bibliotekarz” za lata 1945-2016 jest dostępny  
online w Archiwum Cyfrowym SBP pod adresem  
[www.sbp.pl/wydawnictwa/archiwum\\_cyfrowe](http://www.sbp.pl/wydawnictwa/archiwum_cyfrowe)

## WAŻNE DLA AUTORÓW PUBLIKUJĄCYCH W „BIBLIOTEKARZU”

1. Przysyłanie tekstów w plikach w progra-  
mie Word w formatach DOC lub RTF (od-  
stęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele  
w programie excel, a zdjęcia w formacie JPG  
w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnic-  
two Naukowe i Edukacyjne SBP ([wydawnic-  
two@sbp.pl](mailto:wydawnic-<br/>two@sbp.pl)) lub bezpośrednio do redaktora  
naczelnego na adres: [e.stefanczyk@sbp.pl](mailto:e.stefanczyk@sbp.pl).  
Teksty i fotografie powinny być podpisane.
2. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy  
i pełniona funkcja do umieszczenia w notce  
o autorze.
3. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na  
bezpłatne publikowanie danego tekstu w in-  
ternecie w związku z digitalizacją „Bibliote-  
karza”.

# 1% dla SBP to kaPITalny wybór

Czy warto przekazać 1% swojego podatku tam, gdzie ma szansę pracować z korzyścią dla rozwoju bibliotek i bibliotekarzy?

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ma przywilej być w elitarnym gronie organizacji pożytku publicznego. A jest w tym gronie nieprzypadkowo – to dzięki Wam zawód bibliotekarza i działalność Stowarzyszenia są postrzegane jako szlachetna służba społeczeństwu. Oddając 1% podatku SBP macie pewność, że te środki zostaną wykorzystane na pożyteczne cele. 1% przekazany nam ma szansę wrócić do Was, pomóc w Waszej pracy!

Aby przekazać 1% podatku SBP wystarczy w rubryce 124 formularza PIT wpisać numer KRS: 00000 81477

Na stronach portalu sbp.pl będziemy informować o wpływach w ramach akcji 1%. Tam także znajdziecie informacje o sposobie wykorzystania środków i pełne sprawozdanie na ten temat.

